

No. 269

XXIX r.
Istnienia.

Cena numeru
20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. list. 4,25 gr.
Dla rob. 3,75 gr.
Czas. do dom. 32 gr.

Z przes. poczł.
Mies. z dod. list. 5,58 gr.
Poza krajem egz. 27 gr.

Należytość pocztowa
opłacona ryczałtem

Redakcja i Administ.

w ŁODZI,

Al. Kościuszki 41

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594.

Red. przyjmuje od 11—12

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Czwartek dnia 30 września 1926 r.

Honor czy djety?

Dzisiaj Sejm rzuca kości.

Dezorjentacja w obozie lewicowym.

Zdecydowane stanowisko Związku Ludowo-Narodowego.

Prasa lewicowa straszy „Dziadkiem“

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“ M.)

Warszawa 29 września.

W kołach poselskich panuje wrzenie, które zaznacza się szczególnie w obozie lewicowym, któremu w chwili obecnej brak jednomyślności i ustalonego programu.

Przed południem odbyły się narady Klubu PPS. Mimo, iż trwały one przez kilka godzin, nie dały wyników pozytywnych. Uwydatniła się poważna różnica poglądów. Większość posłów zdecydowana jest żądać, aby PPS. wystąpiła w obronie parlamentaryzmu, mniejszość — szuka wyjścia kompromisowego. Posiedzenie klubu odłożono do jutra.

Pos. Marek oświadczył dziennikarzom, iż klub PPS. po załatwieniu sprawy umowy z Rumunją opowie się najprawdopodobniej za odroczeniem posiedzeń Sejmu, gdyby zaś wystąpił ewentualnie premier Bartel, wówczas zażąda PPS. odroczenia dyskusji przynajmniej do dnia następnego.

Marsz. Rataj konferował dzisiaj z przedstawicielami szeregu klubów. Ponieważ przeważa dążność do ostatecznego załatwienia sprawy w ciągu dnia jutrzejszego, przeto — w celu umożliwienia głosowania nad kwestją zaufania, marsz. Rataj zamknie jutrzejsze posiedzeniu Sejmu po wygłoszeniu

expose premiera, zaś następnie otworzy je, dając możliwość otwarcia dyskusji parlamentarnej w wyżej wspomnianej kwestji (Konstytucja nie przewiduje wyrażania votum nieufności na tem samym posiedzeniu Sejmu, na którym wygłoszone zostanie expose rządowe).

W przeciwieństwie do obozu lewicy obóz prawicowy jest za najszybszym rozstrzygnięciem sytuacji. Przedewszystkiem klub Związku Ludowo — Narodowego oświadcza się za wyświetleniem położenia: albo ustrój demokratyczny z zachowaniem wszelkich form prawnych, albo odpowiedziałna za siebie dyktatura.

Prawdopodobnym jest, że Związek Ludowo — Narodowy wysunie wniosek votum nieufności dla całego gabinetu. Klub Chrze-

ścijańskiej Demokracji natomiast wystąpi, nieodmiennie z votum nieufności dla dwóch ministrów, mianowicie Młodzianowskiego i Sujkowskiego.

Rząd zachowuje swoje stanowisko w tajemnicy. Dziś po południu odbyła się Rada Ministrów.

Na Radzie Gabinetowej dwóch ministrów opowiedziało się przeciwko polityce, uprawianej przez rząd.

Większość klubów zwołuje swoje posiedzenia dopiero na jutro, z braku pełnej liczby posłów.

Popołudniowa prasa lewicowa atakuje rząd, grożąc po staremu przyjazdem „Dziadka“ z batem. Czy groźby te odniosą skutek, okaże się jutro.

Rozwydrzenie wyrostków litewskich.

Litwini napadli na Polaków

w czasie nabożeństwa.

Nad bezbronnymi pastwili się w okrutny sposób

Kowno, 29 9. (pat)

Szczegóły pogromu polskiego w kościele Św. Trójcy w Kownie przedstawiają się w następujący sposób: W niedzielę miało się odbyć w kościele Św. Trójcy uroczyste nabożeństwo, a następnie procesja z okazji Roku Świętego. Gdy w przepelnionym kościele Polacy przystąpili do chorągwi i charyzków, aby rozpocząć procesję, znajdującą się w kościele banda młodych Litwinów, uzbrojonych w okute kije i noże, rozpoczęła dziką bójkę z Polakami, zatarasowawszy poprzednio wyjścia z kościoła. Bezbronnych Polaków pobito w okrutny sposób. Równocześnie na dziedzińcu przed kościołem zaczęły padać strzały rewolwerowe. Znęcanie się nad Polakami trwało do godz. 4 popoł., o której to godzinie bojówka litewska opuściła kościół.

Policja zachowywała się biernie. Dopiero pod koniec bójki przybył oddział konnych policjantów, których działalność ograniczyła się do rozpedzenia tłumu. Ofiarą powyższych zajęć padły 4 osoby ciężko ranne, oraz kilkadziesiąt lżej rannych. Również i w innych kościołach kowieńskich przyszło

do napaści na Polaków. Napaści te nie miały tak poważnych następstw, jak w kościele Św. Trójcy.

Członek polskiej frakcji w sejmie kowieńskim, p. Lutyk, oświadczył w sprawie napadu w kościele Św. Trójcy, że w czasie ekscesów mimo usilnych poszukiwań, czynionych przez posłów polskich, nie można było odnaleźć ani jednego z wyższych urzędników policyjnych, ani też żadnego z członków gabinetu. Ekscesy kowieńskie, zdaniem posła Lutyka, mają charakter zorganizowanej i planowanej napaści i były zawczasu przygotowanymi na Polaków napadem.

„Elta“ w oficjalnym komunikacie stara się nadać ściśle kościelnej uroczystości polskiej charakter polityczny, co, zdaniem „Elty“, wywołało wśród ludności niezadowolenie, które następnie ujawniło się w formie napadu. Prasa litewska, pisząc o tych zajściach, stara się zrzucić odpowiedzialność za nie na Polaków i nazywa zajścia w kościele Św. Trójcy prowokacją polską, która zapewne posłuży Polsce do wystąpienia przeciw Litwie.

Kino Dom Ludowy.

Przejazd 54

D z i ś. D z i ś.

„W ostatniej chwili“

(Kobiety strzeżcie się papierosów)

Dramat p.żezyc wo ennych i cichego bohaterstwa z czasów wojny światowej

W roli głównej słynna artystka Betty Compson

Ceny miejsc na wszystkie przedstawienia we wszystkie dni

I m. 60 gr. II m. 30 gr. III m. 20 gr.

Zatarg angielsko - chiński

w oświetleniu premiera Baldwina.

Dwa zarekwirowane parowce zostały zwrócone Anglikom

Londyn 29 września (pat)

Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu Izby Gmin premier Baldwin odczytał sprawozdanie o ostatnich wypadkach w Chinach. Sprawozdanie premiera obrazuje przebieg wypadków w porządku chronologicznym. Odnosi się ono głównie do znanego już incydentu z dwoma parowcami brytyjskiego prywatnego towarzystwa okrętowego zatrzymanymi na rzece Jang Tse-Kiang przez wojska gen. Jang-Sena, rzekomo z powodu zatopienia przez jeden z tych statków dżonki chińskiej. Sprawozdanie stwierdza, że ponieważ zabiegi pokojowe o zwolnienie statków nie dały żadnych wyników, przeto dowództwo eskadry postanowiło zaspokoić te słuszne żądania drogą użycia siły. W tym celu krążownik „Cockchaser“ udał się do Wan-Hsien, gdzie przyjęto go od razu gęstym ogniem, na który krążownik odpowiedział. Straty po stronie angielskiej wskutek tego starcia wyniosły w zabitych 3 oficerów i 4 marynarzy oraz 2-ch oficerów i 13 marynarzy w rannych. Wynikiem akcji zbrojnej było odbicie z rąk chińskich 5-ciu oficerów angielskich z liczby 6-ciu uwięzionych. Stra-

ty po stronie chińskiej nie zostały dokładnie obliczone, w każdym razie według wiadomości, które posiada premier, są one znacznie mniejsze, aniżeli przypuszczano pierwotnie. Dalszym rezultatem tej akcji było zdecydowanie się gen. Jang-Sena na podjęcie rokowań o wydanie zatrzymanych w Wan-Hsien parowców angielskich. W tym celu gen. chiński wysłał swych pełnomocników do oficerów angielskich. Przystępując do rokowań, strona angielska postanowiła jako warunek naczelny natychmiastowy zwrot parowców, przed rozpatrzeniem pretensji chińskich do odszkodowań z tytułu rzekomo zatopionej przez parowiec angielski dżonki wraz ze znajdującymi się na jej pokładzie żołnierzami chińskimi. Według najnowszych informacji, jeden z parowców został już zwrócony, drugi zaś znajduje się w drodze do miejsca postoju eskadry angielskiej u ujścia rzeki Jang-Tse przyczem gen. Jang-Sen przeszedł od stosunku nieprzyjawnego do całkiem zdaje się życzliwego. Z chwilą przybycia drugiego parowca angielskiego delegacja angielska zacznie rozpatrywanie pretensji chińskich.

Warszawa i Kraj.

(Od własnego korespondenta „Rozwoju“)
Warszawa, 29 września.

Pierwszy śnieg w Zakopanem

Onegdaj spadł w górach obfity śnieg, okrywając grubą warstwą nawet szczyty bliższe, jak Giewont, Czerwone Wierchy, Kasprowy Hałę Gąsienicową. W związku z tem zaznaczyło się również obniżenie temperatury.

Polski Śląsk otrzymał zamówienie dla Niemiec

Donoszą z Katowic, że na skutek zabiegów dyrekcji huty „Pokoju“ udało się dla huty tej uzyskać zamówienia na szyny do Niemiec, w ilości 30 tysięcy tonn. Zamówienie to wykonane będzie całkowicie dopiero w maju, dając do tej pory zatrudnienie robotnikom huty.

Jednocześnie organizacje gospodarcze usiłują zorganizować dokoła huty „Pokoju“ szereg drobniejszych zakładów przetwórczych, aby rozszerzyć zdolność produkcyjną huty i ułatwić eksport.

Do Częstochowy.

General Malczewski zwrócił się rzekomo do przeora O. O. Paulinów o przyjęcie go do klasztoru Jasnogórskiego i udzielenie mu tam na pewien czas gościny. Pobyt gen. Malczewskiego w Częstochowie potrwać ma kilkanaście dni.

Represje prasowe

Komisariat Rządu na m. Warszawę skonfiskował nr. 247 dziennika „Echo Warszawskie“ z dn. 27 bm. oraz nr. 266 dziennika „Rzeczpospolita“ z dnia 26 bm.

Posel Sziper oszczercą

Rada wydziału lekarskiego uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie uchwaliła na posiedzeniu w dn. 25—ym wysłać telegram do p. marszałka sejmu Rataja w sprawie oszczerstwa, które rzucił poseł Sziper na posiedzeniu sejmu, jakoby za przyjęcie na wydział lekarski we Lwowie pobierano pieniężne datki. Telegram żąda, aby poseł Sziper dostarczył w ciągu trzech dni faktów, potwierdzających ten zarzut. Poza tem przeciw posłowi wdrożono kroki sądowe. Podobny telegram wysłano do ministra oświaty, domagając się wzięcia w obronę wydziału lekarskiego przed niestosownymi zarzutami posła Szipera.

Wycieczka Z. M. P.

Na dzień 11 bm. organizuje Związek Miast Polskich 3—dniową wycieczkę do tych miejscowości, w których prowadzone są roboty publiczne przez firmę Ullén et Co.

W wycieczce weźmie udział około 100 osób, w tem przedstawiciele ministerstw, Banku Gospodarstwa Krajowego i prasy.

Oplaty od protestów.

W najbliższym czasie ma być wydane rozporządzenie w sprawie protestowania weksli, sporządzanego przez pocztę.

Wobec protestów notariuszy, wprowadzoną ze stanów specjalną opłatą pocztową, zbliżoną do notarialnej.

Zmiana art. 54 K. K.

W numerze 97 Dziennika Ustaw ogłoszona została poprawka do art. 54 kodeksu karnego z r. 1903—ego (kodeks, który obowiązuje na terytorjum Kongresówki).

W myśl tej poprawki areszt prewencyjny dołączany będzie do każdego rodzaju kary więzienia, plus kara grzywny.

Zaznaczyć należy, iż dotychczas do kary więzienia areszt prew. często nie był zaliczany.

Nowe osiedle w Ojcowie

Z inicjatywy polskiego związku turystycznego powstaje obecnie w Krakowie komitet dla stworzenia osiedla uzdrowiskowego w Ojcowie. Ks. Czaratoryscy oddają teren 100 ha komitetowi do parcelacji. Za uzyskane z tego tytułu sumy komitet ma naprawić drogi w całym osiedlu, oraz urządzić tam kanalizację, wodociągi i światło elektryczne.

Czy go nareszcie schwycą?

Groźny bandyta Zieliński osaczony.

Przedtem jednak zamordował policjanta i ranił 2 osoby

Warszawa, 23 9. (tel. wł.)

W wyniku energicznego pościgu, za nieuchwytnym hersztem Zielińskim i towarzyszem jego Łukomskim, znanym pod pseudonimem „Rudy Janek“, dziś nad ranem patrol policyjny nawiązał bezpośredni kontakt z bandytami.

Już wczoraj wieczorem, wiadome było policji, że Zieliński ukrył się gdzieś w okolicach Tarczy na pod Grójcem i wyczekuje tylko sposobnej chwili, by wydobyć się z matni.

Na potwierdzenie tej wiadomości nie trzeba było długo czekać. O godz. 10 i pół wieczorem, po sterunku policji w Tarczynie zawiadomiono o dwu napadach, dokonanych na szosie, wiodącej z Tarczy na w stronę Piaseczna. Niezawodnie „dzieło“ Zielińskiego, co następnie zostało też stwierdzone. Oto pod osłoną nocy, bandyci wymknęli się z Tarczyna w kierunku Warszawy. Po drodze, między Tarczynem a Grójcem, bandyci napadli na przejeżdżającego gospodarza, któremu zrabowali 70 zł. gotówką, zegarek i buty. Gdy napadnięty usiłował wszcząć alarm, bandyci dali do niego kilka strzałów raniąc go dwukrotnie w brzuch. W kilka minut później, uciekający bandyci napadli znów na wracającego furmanką z Warszawy Szlamę Powera. Po zrabowaniu woźnicy 120 zł., gdy Power

wszczął alarm, bandyci dali do niego również kilka strzałów, raniąc go ciężko w lewy obojczyk, poczem zbiegli.

Zaalarmowana o napadach komenda I-go okręgu warszawskiego zmobilizowała natychmiast silne oddziały policji. Z pomocą przyszła policja VI-go okręgu i posterunki policji z miejscowości położonych na trasie Grójec—Warszawa. Według dokonanych obserwacji i wywiadów bandyci uciekli w stronę Piaseczna, tam też skierowano obławę.

Ciemna, mgliasta noc, utrudniała niepomierne prace, tak że do świtu obława nie przyniosła żadnych rezultatów. Dopiero o godz. 7.30, na stacji Głusków, pod Piasecznem, w odległości 21 klm. od Warszawy, nawiązano łączność z Zielińskim. Okoliczności, w jakich to nastąpiło nie są dotychczas dobrze znane stolicy. Według jednej z wersji spotkanie to było zupełnie przypadkowe.

Oto posterunkowy Szmigielski z posterunku Grójec, dokonywał rewizji w pociągu idącym z Grójca w kierunku Warszawy. Gdy po dokonanej rewizji policjant zbliżył się do jednego z mężczyzn znajdującego się na peronie stacji Głusków, a który wydawał mu się mocno podejrzany i zażądał okazania dokumentów, mężczyzna ów wyjął nagle rewolwer, dał do policjanta kilka strzałów raniąc go ciężko, poczem zbiegł. Według informacji otrzymanych natomiast z Grójca, posterunkowy Szmigielski ranny został w spotkaniu patrolu policyjnego z Zielińskim, w pobliżu stacji Głusków.

Rannego, po opatrunku zabrano na wóz, celem przewiezienia do szpitala w Warszawie. W drodze jednak post. Szmigielski życie zakończył. S. p. Szmigielski, który od przeszło 3 lat, przydzielony był do posterunku policji w Grójcu, liczył lat 27. Osierocił żonę i jedno dziecko.

Pościg za bandytami trwa nadal. Według ostatnio otrzymanych informacji, Zieliński ukrył się w lasach Chojnowskich, pod Piasecznem. Miejsce to otoczone zostało szczelnym kordonem policji, w razie potrzeby wezwane zostanie na pomoc wojsko z Warszawy.

Szansę schwytania bandyty są znaczne.

Szkoła tańca

St. Zaborskiego

Narutowicza 31, 1 piętro front

Kursy miesięczne

(metoda uproszczona)

Lekcje praktyczne

z wykl. najsw. nowości

Tańce sceniczne

Zapisy codziennie od 5—4 p. p.
i od 7—9 wiecz. 6382—

Eksport wyrobów żelaznych

Jak dotąd eksport wyrobów żelaznych górnośląskich zapewniony jest zagranicą dla zakładów „Madjas” w Rumunji, oraz zakładów w Jugosławii.

Wznowienie prac syndykatu P. H. Z.

W dniu 18 października r. b. rozpoczyna się prace Syndykatu Polskich Hut Żelaznych, które obliczone są na czasokres lat pięciu.

Syndykat w trakcie organizowania go obliczony był na półtoraroczną działalność. Jak dotąd, działalność ta przyniosła wyniki zadawalające.

Radjo aparaty w wagonach kolejowych

W dniu 30 września władze kolejowe przystąpią do przeprowadzenia próby w kierunku zastosowania radjo—odbiorników w wagonach kolejowych. W tym celu został na próbę zamontowany aparat radjo—odbiorczy w jednym z wagonów, który o godzinie 6—ej wieczór przycepiony zostanie do pociągu pospiesznego i pojedzie do Skierniewic, skąd wróci z powrotem do Warszawy. Podczas jazdy i w czasie postoju będą dokonywane próby z aparatem odbiorczym w obecności przedstawicieli ministerstwa komunikacji i dyrekcji kolejowej w Warszawie.

„Firlej” uruchomiony.

Trwający od 4 tygodni strajk robotników w cementowni „Firlej” został wczoraj zlikwidowany, dzięki interwencji wojewody lubelskiego Stanisława Moskalewskiego, ku pełnemu zadowoleniu zarówno robotników, jak i zarządu fabryki. Wszyscy robotnicy powrócili do pracy.

Prace na politechnice lwowskiej

Inauguracja roku naukowego 1926/27 w Politechnice Lwowskiej odbędzie się w sobotę dnia 2 października. O godz. 10—ej rano odbędzie się na bożeństwo w kościele Św. Marii Magdaleny. O godz. 11—ej inauguracja w auli Politechniki Lwowskiej. Normalne prace rozpoczną się w poniedziałek, dnia 4 października.

Przysięgą będzie

Na dziś po poł. zapowiedziany jest powrót z Druskiennik do Warszawy ministra spraw wojennych marsz. Józefa Piłsudskiego.

Prawdopodobnie w dniu jutrzejszym nastąpi przysiężenie p. marsz. Piłsudskiego w charakterze członka obecnego gabinetu p. Bartla. Jak wiadomo bowiem, w czasie właściwym, gdy wszyscy ministrowie byli ponownie zaprzysiężeni, z powodu swej nieobecności w Warszawie, minister spraw wojennych przysięgi nie składał.

Zamówienia Min. Komunikacji

W wyniku rokowań między przedstawicielami hut górnośląskich a Ministerstwem Komunikacji ministerstwo to udzieliło przemysłowi śląskiemu zamówień na wykonanie 17 tysięcy ton szyn. W najbliższych tygodniach nadejdą dalsze zamówienia na 5 tysięcy ton różnego rodzaju akcesoriów, potrzebnych przy rozbudowie kolejnictwa.

**PLYWAK LARAX UTONAŁ
W LA MANCHE.**

Boulogne sur Mer. 29 września (pat)

Morze wyrzuciło ciało pływaka hiszpańskiego Laraxa, który usiłował przepłynąć kanał La Manche bez żadnej eskorty.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Od wtorku dn. 28 do dn. 4 paźdz. r. b.

Dla do **Biała siostra** (w ogniu) (w ogniu) (w ogniu)
Dramat w 9 akt. z Liljaną Gieł w roli tyt.

Dla **Bohater dnia** Dram. w 7 akt.
młódz. z życia comb.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, na pow. Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI zamieszkały w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1039 U. P. C. ogłasza, że w dniu 6 października 1926 r. do godz. 10—ej rano we wsi i gminie Kruszów od będzie się sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości należących do Tadeusza Zwierzyńskiego składających się z 75 tysięcy wypalonej cegły oszacowanych na ogólną sumę 918 zł.

6393 Komornik J. ANDRZEJEWSKI.

Wybuch w elektrowni w Markach.

3 osoby ciężko ranione

Warszawa 29 września (tel. wł.)

Dziś około godz. 12 w poł. w elektrowni w Markach pod Warszawą nastąpił wybuch zbiornika z tlenem. Skutki wybuchu były fatalne. Ciężko ranni zostali znajdujący się obok miejsca wypadku: inżynier Kotnowski, robotnik Ambrozjak i jeden z elektrotechników.

Siłą wybuchu zniszczone zostało wewnętrzne urządzenie elektrowni oraz zerwany został dach na budynku, w którym mieszczą się instalacje elektrowni.

Na miejsce wypadku przybyły władze, które prowadzą dochodzenie. Rannych odwieziono do szpitala.

Czy nie przeciwko nam?

Traktat gwarancyjny sowiecko-litewski

Został podpisany wczoraj w Moskwie

Moskwa, 29 9. (pat)

Dzienniki sowieckie z dnia 29 września ogłaszają następujący komunikat wydziału prasowego. We wtorek dnia 28 września br. podpisany został w Moskwie traktat o wzajemnej nieagresji i neutralności między Z. S. S. R. i Litwą. Traktat podpisał ze strony związku komisarz spraw zagranicznych Cziczewin i poseł sowiecki w Kowniu, Aleksandrowski, ze strony Litwy premier i minister spraw zagranicznych Szlezewiczus i poseł litewski w Moskwie Baltuszajtis.

Traktat składa się z 7—dmu artykułów: dwa pierwsze artykuły mówią o utrzymaniu w mocy traktatu moskiewskiego, zawartego między obustronami dnia 22 lipca 1922 roku, i o wzajemnym poszanowaniu suwerenności we wszystkich okolicznościach; trzeci artykuł mówi o wzajemnym obowiązaniu postrzymania się od wszelkich działań

agresywnych jednej strony przeciwko drugiej, nie udzielaniu poparcia stronie trzeciej w wypadku naruszenia na jednego z kontrahentów; artykuł 4—ty nakłada na obie strony analogiczne zobowiązania w sprawach politycznych, gospodarczych i finansowych; artykuł 5—ty mówi o sposobie załatwiania konfliktów niezlikwidowanych drogą dyplomatyczną, w drodze narad komisji konsylacyjnych, artykuł 6—ty mówi o terminie ratyfikowania traktatu artykuł 7—my o czasokresie traktatu — zawartego na 5 lat.

Podpisaniu traktatu towarzyszyła wymiana not, w których związek stwierdził swój poprzedni stosunek do kwestji wileńskiej, Litwa oświadcza, że jej zobowiązania w stosunku do Ligi Narodów, której jest członkiem, nie są naruszane niniejszym traktatem.

Doniosły wynalazek Szkota

Otrzymywanie natty z węgla.

Londyn 28 września (pat)

Przemawiając w swym okręgu wyborczym w południowym Edinburgu Sir Samuel Chapman powiedział, że dzięki najnowszym udoskonaleniom, pozwalającym na oddzielenie cennych produktów, znajdujących się w różnych odsetkach w odpadkach węglowych, produkcja węgla pójdzie nową drogą. Zdaniem mówcy, kopalnie angielskie będą mogły odtąd wydobywać z tony najlichszego gatunku węgla około 18 galonów oleju skalnego i

około 3000, do 4000 stóp sześciennych gazu. Tonna węgla wyborowego da wobec tego od 30 do 50 galonów oleju i nie mniejszą ilość gazu od węgla, słabo koksującego się. Destylacja odpadków dała oleje skalne pierwszorzędного gatunku i naturalną naftę. Oczyszczone dają benzynę nie gorszą od sprowadzanej z kontynentu, Wynalazca jest szkotem. Doświadczeń swych dokonywa w Edinburgu.

Dymisja rządu gen. Kondilisa.

Prezydent dymisji nie przyjął.

Ateń 29 września (pat)

Odbyte u prezydenta republiki admirała conduriotisa konferencje z przywódcami stronnictw, nie doprowadziły do żadnych rezultatów ponieważ zarówno patryjorjaliści, jak i venizeliści obstawali przy swoich sta-

nowiskach. Rezultat ten skłonił gen. Kondilisa do złożenia dymisji swego rządu. Wobec tego jednak, że 6 przywódców stronnictw przeciw 3 wypowiedziało się za utrzymaniem obecnego gabinetu, prezydent republiki postanowił dymisji nie przyjąć.

NIE OPLACIŁO MU SIĘ.

Londyn 29 września (pat)

Jack Dempsey oświadczył, że honorarium (250 tys. dol.) zaofiarowano mu za przy-

jęcie meczu rewanżowego z Tunnayem nie wydało się mu wystarczającym i z tego powodu odmawia przyjęcia rewanżu poza granicami Ameryki.

Barony węglowe i barany - konsumenci.

Ceny węgla muszą się ustabilizować.

Łódź, 29 września

Uregulowanie aktualnej dzisiaj kwestji węglowej wymaga energicznej interwencji rządu tak ze względu na niewłaściwą politykę eksportową baronów węglowych, jak i nieobywatelski ich stosunek do zaopatrywania rynków wewnętrznych w niezbędny opał.

W momencie wybuchu strajku górników angielskich terenem ekspansji wywozowej polskiego węgla stała się głównie Anglja, i kraje skandynawskie.

Zasadą polityki inteligentnego eksportera jest dbanie przede wszystkim o ten rynek zbytu, którego chłonność nie jest przemijająca, ale stała.

Chciwość naszej konwencji węglowej zabiła w niej jednakowóz wszelki zmysł kalkulacyjny.

Dobrze zdaje sobie ona sprawę, że w momencie wygaśnięcia strajku, Anglja posiadająca własną nadprodukcję czarnych diamentów jest raz na zawsze stracona. Natomiast Danja, Szwecja i Norwegja, importujące rocznie około 9.000.000 tonn węgla, pokrywanego dotychczas przez kopalnie angielskie, mogłyby, przy odpowiednim staraniu i wysiłku z naszej strony zostać na zawsze przy węglu polskim.

Importerzy skandynawscy porobili mnóstwo zamówień u eksporterów śląskich. Ci warunki ich zaakceptowali. W międzyczasie jednakowóz ceny węgla, w Anglji poszły do góry, więc niesumienni nasi przemysłowcy, zamiast skierowywać gotowe już transporty na północ, przemycają je bezprawnie do Brytanji.

Wiele firm skandynawskich doznało dzięki tym niesumiennym machinacjom poważnych strat. Doszło do tak kompromitujących skandali, że spowodowały one aż interwencję dyplomatyczną rządu szwedzkiego.

Onegdaj przybył w tej sprawie do Warszawy poseł polski w Sztokholmie p. Wysocki, ażeby odbyć cały szereg konferencji z miarodajnymi czynnikami.

Spodziewamy się, że rząd zastosuje wobec winnych nie „baronów” ale „oszustów węglowych” jak najsurowsze represje. Przez krótkowzroczną bowiem politykę swoją sprawiają oni, że po skończeniu strajku angielskiego Skandynawja, zrażona do eksporterów polskich, wróci z powrotem do produkcji angielskiej, co odbije się niekorzystnie na sytuacji ekonomicznej Polski. A prócz tego podkopują oni wogóle kredyt kupcom polskim zagranicą, stawiając zaufanie do naszego eksportu pod znakiem zapytania.

Analogiczna surowość niezbędna jest celem uniemożliwienia ogalacania rynków krajowych z koniecznego na zimę opału i przerwania paska węglowego. Ze zbliżaniem się mrozów wzrosła ważność tego problemu wraz z niepokojem ubogiej ludności, z rozgoryczeniem śledzącej wzrost ceny węgla, który od maja podniósł się prawie o 1 zł. na metrce. Ostatnio, ponieważ stawa, a

więc i niezbędność zakupów jest „ante portas” przemysł węglowy zaprojektował malutką zmianę w swym cenniku: zwyżkę o bagatelne 20 do 40 procent. Ale dewiza: gdy baron węglowy zażąda, baran konsument zapłaci, tym razem zawiodła. Skończyło się na i tak nieusprawiedliwionych niczem 10 procentach jednakowóz spowodowało wreszcie interwencję ministra przemysłu i handlu, który nietylko, że podwyższył węglarzom spłaty podatku majątkowego — 1.15 zł. od tonny węgla na 3 zł., ale w dodatku ma zamiar podnieść taryfę eksportową dla węgla

o 20 procent. Prócz tego zagrożono konwencji węglowej, że, o ile zostaną stwierdzone dalsze nadużycia z jej strony, wprowadzi się reglamentację węgla.

Spodziewamy się, że sprawa została definitywnie zakończona, że nie zabraknie nam opału, ani nie będziemy musieli zapłacić bajorńskich sum. Bo albo przemysłowcy ugną się przed ostrzeżeniem rządu, albo też ten będzie na tyle konsekwentny, że groźbę reglamentacji wprowadzi w życie.

Miecz.

Szkolnictwo w Polsce a na Zachodzie.

Rozkwit polskich szkół średnich z krzywdą szkolnictwa zaw:

Szkolnictwo polskie posiada wielce charakterystyczną cechę, jakrawo występującą w porównaniu z Zachodem Europy.

Gdy np. w Berlinie szkoły elementarne liczą uczniów 286,000, zawodowe — 154,000 i średnie 85,000, Warszawa liczy 78,000 uczniów szkół powszechnych, tylko 14,000 uczniów szkół zawodowych i aż 30,000 uczniów szkół średnich.

Na 100 mieszkańców miasta wypada uczniów szkoły średniej: w Paryżu i Amsterdamie — 0,7, w Berlinie — 1,9, w Kolonji — 2,3 w Warszawie aż 3.

Na 1 ucznia szkoły średniej wypada uczniów szkoły elementarnej: w Amsterdamie 20, w Paryżu — 10, w Kolonji — 4, w Berlinie — 3,5, w Warszawie zaś tylko 2,5.

We wszystkich prawie miastach Europy zachodniej prócz Paryża liczba uczniów szkół zawodowych jest większa, niż liczba uczniów szkół średnich i podczas gdy np. w Niemczech jest 2 razy większa, w Warszawie jest o połowę mniejsza.

Ze względu na tę uprzywilejowaną u

nas sytuację szkolnictwa średniego analiza cyfr nabiera szczególnego znaczenia.

Przed wojną Warszawa posiadała 105 szkół średnich w tem 80 szkół polskich z ogólną liczbą 25,000 uczniów. W czasie okupacji liczba szkół średnich wzrosła do 120, a liczba uczniów do 32,400.

Po odzyskaniu niepodległości liczba szkół spada do 116, następnie do 106, by zatrzymać się wreszcie na poziomie 105 szkół.

Natomiast liczba uczniów w szkołach średnich od tego czasu znacznie wzrasta.

Udział państwa w bezpośrednim prowadzeniu szkół średnich jest naogół dość znaczny: na 763 szkoły średnie w Polsce jest 266 szkół państwowych, natomiast w Warszawie na ogólną liczbę 105 szkół jest tylko 14 państwowych z ogólną liczbą 5600 uczniów, 5 miejskich i 86 prywatnych. Szkół męskich jest ogółem 41 (w tem państwowych 8), żeńskich — 61 (w tem państwowych 6), koedukacyjne — 3 i to wszystkie prywatne.

Koedukacja ma więc w warszawskim szkolnictwie średnim małe powodzenie.

Tarcza Achileasa.

Jak naciągnięto wysokiego dostojnika z obozu „odrodzenia”.

W „Gazecie Warszawskiej Porannej” czytamy:

Szef jednego z departamentów w Min. Pracy i Opieki Społecznej jest artysta malarz, poeta monologista, były konferencjer, pirowszego kabaretu w Warszawie przedwojennego „Momusa” (dziś Oaza).

Otóż sympatyczny ten bohemien i do stojnik padł niedawno ofiarą takiego kawału

Na hecy kieleckiej z 5 sierpnia ofiarowano Triumfatorowi między innymi także tarczę (obyczaj staropruski, skopiowany także przez pierwszą brygadę). Na tarczy miały być wyrte nazwiska ofiarodawców.

Otóż 24-go miesiąca zgłosiło się do Prytaneum Piłsudczyków t. j. do M. P. i O. S. jakieś indywiduum z olbrzymią tarczą pod pachą i oświadczyło p. Ulanowskiemu, że na tarczy zostało tyle jeszcze miejsca wolnego, że każdy kto indywiduum wypłaci po 6 złotych, może być na tarczę na

wieczne czasy ugrawrowany i tak po niższej cenie przejść do nieśmiertelności, gdyż tarcza ta będzie zawieszona kiedyś w Panteonie Marszałkowskim t. j. w kino „Splendid”.

P. Ulanowski się zgodził na transakcję, a co więcej namówił do tej oszczędnościowej manipulacji i ministra p. Jurkiewicza i innych dygnitarzy. Ale jeden z nich był nie w ciemie bity i coś jakoś nie ufał grawerowi. Zatelefonował tedy do Związku Strzeleckiego. I oto okazało się, że człowiek z tarczą jest kawalerem, który chciał zarobić nieco gotówki na głupocie, karierowiczostwie i snobizmje bliźnich. Tarczę mu odebrano, zebraną kwesję także, a pan Ulanowski „po niższej cenie” nie przeszedł do nieśmiertelności. Musi dać ze sto złotych, albo się obejść smakiem. Sześć złotych i zaraz fundator? Tak dobrze nie jest.

Prasa mówi.**Głosy Prasy Polskiej.****Nikczemność**

Miarą ohydy postępowania zwycięzców majowych w stosunku do b. min. woj. gen. Małczewskiego jest wiadomość inspirowana w belwederskim „KURJERZE POLSKIM” tej treści:

„Wbrew wiadomościom, zamieszczonym w prasie porannej wczorajszej, terminu rozpraw w sprawie gen. dywizji Juliusza Małczewskiego o obrazę podwładnych przeważnie oficerów — bynajmniej nie należy się spodziewać „lada dzień”.

Wychodzi bowiem na jaw i potwierdza się okoliczność, o której już poprzednio wzmiankowaliśmy, w związku z opinią najbliższego otoczenia wojskowego generała Małczewskiego.

Mianowicie okazuje się — jako fakt niezbity (!) — że gen. Małczewski już dawniej zdradzał niesamowity sposób zachowania się, wskazujący na jego pobudliwość nerwową w wysokim stopniu i na wybuchy, graniczące w pewnych momentach z rozstrojem psychiczno-nerwowym.

Fakt ten nasunął władzom sądownym pytanie, ażali pobudliwość ta nie wpływa na stopień odpowiedzialności gen. Małczewskiego w chwili dokonania imputowanych mu przez akt oskarżenia czynów.

Pytanie to będzie przedmiotem odpowiedniego badania po powrocie gen. M. do Warszawy, co nastąpić ma w połowie października bież. roku.

Wszystko to oczywiście musi opóźnić wyznaczenie terminu rozprawy głównej”.

Wiadomość powyższa imputuje władzom wojskowym nikczemność. Byłoby bowiem szczytem podłości robić z gen. Małczewskiego warjata, kiedy się nie udało mimo 126-dniowego trzymania go w areszcie znaleźć jakichkolwiek poważnych dowodów, z którymi możnaby iść przed sąd wojskowy

Poczucie praworządności

Poznańska „GAZETA POWSZECHNA” tak ostro gani rząd prof. Bartła, który rzekomo miał być rządem sanacji.

Stanowisko olbrzymiej większości społeczeństwa wobec wypadków majowych wykazały Piłsudskiemu i jego otoczeniu, że w narodzie naszym bynajmniej nie wygasło poczucie prawa i praworządności.

Wschodnie metody zaspakajania wybujałych ambicji i nieograniczonej żądzy władzy poprzez trupy współobywateli i naruszenie zasadniczych podstaw egzystencji państwa — praworządności — zostały potępione i napiętnowane z niezwykłą siłą i energią.

Dla ratowania więc pozorów trzeba było stworzyć nową legendę, że zamach został spowodowany troską o przyszłość naszą jako konieczność usunięcia rozpanoszonego w Polsce zła oraz w celu wzmocnienia władzy najwyższych czynników państwowych — Prezydenta i rządu.

W zetknięciu się jednak z życiem praktycznym hasła powyższe blady i znikły, a na ich miejsce wysuwało się coraz jaskrawiej właściwe oblicze zamachowców.

Czteromiesięczny okres rządów obozu „sanacji moralnej” wykazał, że interes państwa zastąpiono interesem klikki, że dawne błędy i nadużycia zostały zastąpione nowymi, a wreszcie obecne przesilenie rządowe stwierdziło, że nawet dotychczasowa minimalna władza i znaczenie Prezydenta oraz rządu należą do przeszłości, gdyż podporządkować się musiały woli, już nie reprezentacji narodowej w ciałach ustawodawczych, ale jednostki nie posiadającej kontaktu ze społeczeństwem, nie liczącej się z jego uczuciami, nastrojami, dążeniami.

Gdy bowiem większość Sejmu stanęła w ubiegłym tygodniu na stanowisku, że nawet rządowi prof. Bartła należy dać prowizorium

budgetowe dla utrzymania ciągłości w pracy nad poprawą życia gospodarczego, i ograniczyła się jedynie do usunięcia z rządu tych czynników, które w jaskrawy sposób dezorganizują administrację państwową i oddają dzieci nasze na łup wynarodowienia w szkołach ukraińskich, premier Bartel na rozkaz Piłsudskiego zsolidaryzował się z napiętowanymi popuszciami i, demonstrując przeciwko temu narodowemu i państwowemu obowiązkowi Sejmu, podał się do dymisji wraz z całym gabinetem.

Sejm i Rząd

O pobłażliwości Sejmu w stosunku do rządu pomajowego pisze „POLONIA”

W ubiegłym tygodniu byliśmy świadkami, jak posłowie mimo pogroźek ze strony rządu, mimo straszenia Sejmu Dziadkiem przyjeżdżającym z batem z Druskienik, swój obowiązek i swe prawa wyżej postawili niż swoje mandaty. I ta podstawa niezawodnie zyskała im uznanie wśród społeczeństwa.

Rząd w ubiegłym ćwierćroczu bez zgody parlamentu przekroczył budżet bieżącego kwartału o blisko 17 milionów zł. i według Konstytucji musiał zwrócić się do Sejmu niejako o rozgrzeszenie za ten niezgodny z prawem wydatek, Sejm szczegółowo przyglądał się uczynionym przez rząd wydatkom i okazało się, że rząd bez zgody Sejmu wydał przeszło 700,000 zł. na odnowienie i przebudowę zamku królewskiego w Warszawie na mieszkanie dla Prezydenta Rzplitej, bo w do

tychczasowej siedzibie Prezydentów w zamku Belwederskim zamieszkał p. Piłsudski. Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało przeszło milion zł. ponad budżet uchwalony, aczkolwiek jego fundusz dyspozycyjny wynosi blisko 10 milionów złotych. Minister Spraw Wojskowych wydał przeszło 14 milionów zł. na potrzeby wojskowe, zaznaczamy, że suma ta nie obejmuje podwyższenia poborów oficerom, którym tej podwyżki nikt nie zazdrości, gdyż wszyscy uznać muszą, że dotychczasowe pobory oficerskie były niewystarczające.

W Sejmie rozległy się głosy ostrej krytyki tych wydatków a większość sejmowa uchwaliła, że za samowolne wydatki na przyszłość ponosić będzie osobistą odpowiedzialność każdy minister.

Mimo ostrej krytyki większość sejmowa ostatecznie rozgrzeszyła rząd z przekroczenia budżetu. Budżet na przyszły kwartał rząd w swym projekcie rozdał do sumy 484 milionów zł. Większość sejmowa była zdania, że obecna sytuacja gospodarcza i finansowa państwa nie usprawiedliwia tak znacznego podwyższenia wydatków i stanęła na stanowisku, że nie wolno nam wydawać więcej, niż państwo ma dochodów, a powiększenie dochodów jest wręcz niemożliwa, bo społeczeństwo nie zniesie dalszych ciężarów podatkowych. Sejm w swej większości stanął na stanowisku bezwzględnej oszczędności w wydatkach, bez której nie może być mowy o uzdrowieniu naszych stosunków gospodarczych.

Bierny opór na kolejach
Skutkiem niepodwyższenia pensyj kolejarzy

Ministerstwo kolei zaprzeczyło urzędownie wzmiankę, jaka się ukazała w jednym z pism warszawskich o strajku włoskim na kolejach. Zbadawszy dokładnie sprawę u źródła, możemy stwierdzić że na kolejach nie dzieje się jednak do brze.

Otóż rzeczywiście strajku włoskiego niema. Natomiast kolejarze wyłączeni wogóle strajk z obawy przed militaryzacją kolei stosują bierny opór

Z pośród tysięcy pracowników państwowych kolejarze bodaj że najgorsze mają warunki płacy i pracy. Służba ich jest najbardziej zbliżona do służby wojskowej: pracują dniem i nocą, często w najniebezpieczniejszych warunkach, gdzie jeden fałszywy krok grozi utratą życia, ponoszą odpowiedzialność olbrzymią za całość życia i mienia pasażerów. A co otrzymują w zamian? Tacy np. spinacze, pracujący co drugą dobę w nocy w ciągłym niebezpieczeństwie życia otrzymują miesięcznie z dodatkiem za pracę nocną około 100 zł. i to w stolicy, na prowincji około 80 zł.

Przy olbrzymim wzroście drożyzny w ostatnich czasach trudno naturalnie przy takim uposażeniu żyć. Związki kolejarzy kilkakrotnie zwracały się do rządu, otrzymywały jednak zawsze odpowiedź odmowną. Kolejarze rozumieli, że znajdujące się w trudnych warunkach finansowych państwo nie może dać wiele, jednakże odmowa, przy jednoczesnym podwyższeniu uposażeń służbowych pewnej tylko kategorii pracowników państwowych, boleśnie ich dotknęła.

Z tą stroną psychologiczną sprawy trzeba koniecznie się liczyć. Poczucie krzywdy ma swoją jaskrawą wymowę.

Niema strajku włoskiego, a jednak istnieje akcja, która da się we znaki.

We wszystkich działach kolejowych praca odbywa się tak jak normalnie — mimo to widać skutki tej akcji w ruchu pociągów towarowych. Cały ten ruch uzależniony jest od t. zw. służby przetokowej zewnętrznej a więc od dyżurnych zawodowców stacji, zwrotniczych, ustawiaczy i spinaczy. W rezultacie potworzyły się zatory na nie których stacjach.

Ministerstwo wysłało komisję do Częstochowy, Łaz, Kolutzek, Łodzi. Komisję nie zdołały nie wykryć wszystko było w porządku. Trudno bowiem było stwierdzić złą wolę tam, gdzie na wszystko było uzasadnione usprawiedliwienie.

Opóźnienie pociągu towarowego o 2—3 minuty pociągało zatrzymanie na następnej stacji 2—3 godziny, gdyż w przeciwnym razie wchodził on w t. zw. turens pociągu osobowego, który ma pierwszeństwo, a wtedy szlak dla pociągu towarowego jest zamknięty. A kilkuminutowe opóźnienie ma na swe usprawiedliwienie „uszkodzenie” lokomotywy, „zerwanie” płołby z wagonu, „opóźnienie” 1—minutowe lokomotywy od kranu z wodą itp. Podobno z dyrekcji katowickiej rozszerzyło się to nagminne opóźnianie pociągów towarowych.

Władzom trudno postawić komisję przy każdym kranie, palenisku lokomotywy, sygnale i tp. Akcja ta trwa nadal i tylko zatory na stacjach, zatory których nie było podczas największego ruchu w lipcu i sierpniu, dowodzą, że coś się dzieje za kulisami rozporządzeń, przepisów i rozkazów dziennych.

Dziecko zjedzone przez psy.

Niemowlę porwane z kołyski przez zgłodniałego brytana

W gminie Rudzie pod Rawą Ruską znalaziono przed kilku dniami poobgryzane szczątki dziecka, a równocześnie jeden z gospodarzy sąsiedniej wsi zawiadomił policję, iż ktoś mu „ukradł” czteromiesięczne niemowlę leżące w kołysce.

Zrozpaczeni rodzice podejrzewali o kradzież cyganów koczujących w tych okolicach.

W rzeczywistości jednak sprawa przed

stawiała się w sposób następujący:

W chwili, gdy matka niemowlęcia oddała się do sąsiedniej chałupy, wpadł do izby zgłodniały brytan.

Ujrzał w kolebce nagie dziecko porwał je w pysk i uciekł w pole, gdzie pożarł niemowlę zostawiając tylko niedogryzki czaszki i piszczeli.

KINEMATOGRAF I ŻYCIE.

Genjusz japońskiego filmu. Z kariery artystycznej Sessue Hayakawy.

Japończycy przeciwko swemu rodakowi

Sessue Hayakawa urodził się w Tokio dnia 10 czeuwca 1889 roku. Rodzice pragnęli, aby poświęcił się karierze marynarza. Na dziejom tym nie miało się stać zadość, gdyż młody Sessue wkrótce po przyjeździe do cesarskiej szkoły marynarki wojennej odkrył swe właściwe powołanie służenia muzom i opuścił szkołę. Początkowo grał drobniejsze role w teatrze swego wuja, który był w Tokio znanym melomanem. Już w tych drobnych rolach potrafił zwrócić uwagę na siebie i wkrótce otrzymał engagement do sławnej trupy aktorskiej Sada Yakkos. Z trupą tą wyjechał Hayakawa do Ameryki. Na repertuar, grany za oceanem, składały się stare japońskie dramaty historyczne. Wtedy zapragnął artysta zapoznać ojczyznę swą z dramaturgią europejską, a przede wszystkim Szekspirem. Natychmiast przystąpił od słów do czynu. Aby lepiej zrozumieć ducha klasyków, zapisał się na uniwersytet w Chicago. Po powrocie do Japonji, Sessue zwerbował nową trupę, składającą się przeważnie z młodych sił. Jemu też przypadło w udziale wprowadzenie młodziutkiej Japonki, Toru Aoki, na deski teatralne. Została ona później żoną artysty. Z tą trupą zaczął Hayakawa grywać w Tokio Szekspira.

Po długich latach wyteźonej pracy po stanowił Sessue udać się ze swą trupą do Ameryki. Szczęście mu sprzyjało. Wszystkie przedstawienia cieszyły się niebywałym powodzeniem. Traf zrządził, że pewnego razu na widowni znalazł się i wybitny reżyser filmowy Tomasz H. Ince, który wlot ocenił zdolności filmowe Hayakawy i zaproponował mu pracę dla ekranu, na co artysta chętnie przystał.

Na ekranie debutował w „Tajfunie”. Następnie zrobił szereg filmów dla Famous-Lasky Paramount Ltd. Od r. 1920 gra już ze swą małżonką. Razem wystąpili na filmie w „Li-Ting—Lang”. Triumfem filmowym utalentowanych małżonków była „Bitwa pod Czuszimą”. Od tego obrazu nazwiska Sessue Hayakawy i Toru Aoki są na ustach wielbicieli świeżlanej muzy wszystkich zakątków ziemi.

„Bitwa pod Czuszimą”, która rozslawiła imię Sessue Hayakawy po całym świecie, w ojczyźnie artysty wzbudziła wielkie niezadowolenie wśród patryjotycznego ogółu. Trudno europejczykowi zrozumieć, dlaczego kulturalna Japonja bierze za złe Hayakawie to, że grał w swym filmie? Przeciwnie, słusznie się wydaje przekonanie, że Japończycy powinni być z tego zadowoleni. Zapewne drażliwi synowie krainy wschodzącego słońca czują się urażeni z powodu niektórych scen, przedstawiających triumf japoński, zdobyty przy obcej pomocy, a przede wszystkim angielskiej. Drażliwość Japończyków o tyle jest znamieną, że gdy sławny ich rodak zapowiedział powrót do Ojczyzny; wiadomość ta posłużyła za asumpt do... bojkotowania

filmów z Sessue Hayakawą, a nawet jest prowadzona agitacja, by artyście filmowemu zamknąć wrota do kraju. Ostro i naprawdę

szowinistycznie po japońsku. Czy inne kraje wobec swego sławnego rodaka potrafiłyby się zdobyć na podobne postępowanie?

O bożyszczu płci pięknej. Rudolf Valentino był tuzinkowym człowiekiem

P. Clement Vautel pisze w paryskim „Journalu” o rozmowie z Rudolfem Valentino w zimie ubiegłego roku w Beaulieu na francuskiej Rivierze. Wrażenie samej osoby Valentina streszcza Vautel w krótkich słowach: „Pocziwy chłopak, który pozatem nie stara się imponować. Wyraża opinie, które ujawniają bardzo praktyczny zmysł interesów”.

W pewnym momencie mówiono o niezliczonych wielbicielkach Valentina. „Uzyskałem od niego — zaświadcza Vautel — tylko tę oto odpowiedź ironiczną: — Każę odpowiadać na ich listy siedmiu sekretarzom, zajmującym się sprawami moje; reklamy”. W dalszym ciągu pisze Vautel: „Rudolf Valentino, bardzo uwodzicielski na ekranie, wydał mi się pospolitym na mieście. Niewątpliwie ładny chłopak, lecz z typu zupełnie tuzinkowego. Bardzo wielu przedstawicieli płci brzyd-

kiej mogłoby z powodzeniem walczyć z nim o jabłko triumfu w jakimś nowym konkursie lasku kda... Jeśli przyznały mu panie ów tytuł, może równie śmieszny jak pochlebny, „najpiękniejszego mężczyzny na świecie”, to oczywiście tylko dlatego, że amerykańska reklama odebrała im nagłe wszelkie „liberum arbitrium”. Musiały sobie powie dzieć: „Oto ten, który otrzymuje po dwa tysiące listów miłosnych dziennie”. I ponieważ woda płynie za wodą na młyn miłości, pomyślały zapewne, że warto, by one także posłały mu wyznania.”

O zmarłych albo dobrze, albo wcale — może ktoś zauważyć na marginesie tych słów autora „Proboszcza wśród bogaczy”. Lecz, czy słowa te właśnie nie są nieporównanie lepsze, a już w każdym razie smaczniejsze, niż wszystko to, co nie powstrzymaną wypisują wciąż we wszystkich krajach reklamarzy — pogrobownicy?

Przemysł filmowy w Polsce. Jak podnieść wytwórczość krajową

O ile w Ameryce przemysł filmowy pod względem uruchomionych w nim kapitałów, zajmuje trzecie miejsce, u nas znajduje się on w stanie zaczątkowym.

Mamy kilka drobnych wytwórni, produkujących niewielkie filmy, a największa z nich „Sfinks” wytwarza 1—20 filmów wielkich rocznie. Z jej atelier wyszły swego czasu „O czem się nie myśli”, „O czem się nie mówi” i „Iwotka”. Obecnie „Sfinks” kręci nowy film pt.: „Trędowna”.

Nie wytwarzając prawie nic, sprowadzamy z zagranicy około 1000 filmów rocznie. (W roku 1925 około 1000, w rb. około 600). Niektóre z nich dochodzą w cenie do kilku i kilkunastu tysięcy dolarów, z czego można nabrać pojęcia, ile wysokocennych walut wywozimy zagranicę.

Obecnie w sferach kierowniczych zarówno jak

również w kołach zainteresowanych przedsiębiorców filmowych i kinematograficznych istnieje dążność do ograniczenia importu i rozwoju ojczyzmy przemysłu filmowego. Na tem tle powstał przychylnie traktowany przez czynniki rządowe projekt wprowadzenia kontyngentu filmów zagranicznych, z tem, by importerzy ich mieli do wiązek wzamian za pewną ilość zakupionych filmów obcych wyprodukować w kraju jeden film polski. Na ręce krajowemu przemysłowi filmowemu idzie również projekt nowej, a będącej dziś w opracowaniu, ustawy o opodatkowaniu widowisk, który określa podatek od filmów zagranicznych na 50 maximum 75 proc. stopy dotychczasowej, za filmy zaś wyjątkowo sensacyjne 100 procent. Wedle tego projektu filmy krajowe będą opodatkowane do 30 proc. zależnie od ich wartości artystycznej.

Cud fakirow

Jak go się wykonuje na filmie

Znany jest dość powszechnie (z opisów) cud fakirow, którzy swą tajemną mocą zmuszają nasienie jakiegokolwiek rośliny do kiełkowania, wyrostnięcia, kwitnienia, owocowania i wreszcie uschnięcia w przeciągu godziny. Każdy łatwo może oglądać własnymi oczyma ten cud dzięki kinu.

Zdjęcie dokonywa się bez pomocy nieznanych sił fakirow. Roślina musi być odpowiednio zaizolowana od wiatru, by nie podlegała najmniejszemu ruchowi. Używa się w tym celu szklanych ścian. Wewnątrz stawia się aparat do zdjęć z apa-

ratem zegarowym, który otwiera i zamyka obiektyw, przesuwając równocześnie film. Spętania od przytem jeszcze jeden obowiązek: w chwili, gdy ma nastąpić zdjęcie — zapala światło, by lepiej oświetlić roślinę. Zależnie od rośliny zdjęcia następują w przerwach jednogodzinnych lub parugodzinnych. Wiele czasu upływa zanim otrzyma się film, ale wzamian za cierpliwą pracę aparatu zegarowego — dzieci w szkole mogą o roślinie nauczyć się o wiele więcej i bez porównania prędzej, niż z suchego podręcznika botanika.

„Dotychczasowa wytwórczość filmowa jest bezduszna”.

Rabindranath Tagore o kinematografii

Rabindranath Tagore, poeta i filozof indyjski, został wciągnięty do towarzystwa, które ma na celu wyższy rozwój sztuki kinematograficznej. Przy tej sposobności Tagore stwierdził, że dotychczasowa wytwórczość filmowa jest bezduszna, szablonowa; że przyczyną rozwoju wprost do zenitu film amerykański. Poeta nie szczędzi jednak gorzkich słów i filmom, zrobionym w Indjach, twierdząc, że nie mają one nic wspólnego z indyj-

ską kulturą, a przez to nie mają prawa reprezentować wartości kulturalnych tego kraju. Doceniając jednak światowe znaczenie rodzimej wytwórni filmowej, Rabindranath Tagore wskazuje na konieczność stworzenia wielkiego filmu narodowego, któryby światu objawił niespożyte pokłady długowiekowej kultury Indji. Poeta wyraził gotowość współpracy przy realizacji takiego dzieła.

ZYCIE GOSPODARCZE POLSKI.

Jaką winna być polityka ekonomiczna Polski.

O czym mówi memoriał prof. Kemmerera

ROZDZIAŁY I ROZMIARY MATERJAŁU.

Dnia 17-go b. m. prof. Kemmerer i członkowie jego misji wręczyli ministrowi skarbu swe sprawozdania. Memoriały dotyczą następujących kwestyj: 1) stabilizacja złotego, 2) memoriał o zmianie statutu Banku Polskiego, 3) sprawozdanie o położeniu banków akcyjnych w Polsce, 4) memoriał o kredytowej polityce polskiej, 5) ustrój dochodów skarbowych Państwa Polskiego wraz z krytyką i zaleceniami reformy, 6) sprawozdanie o kontroli rachunkowej i fiskalnej w ministerstwie skarbu, 7) sprawozdanie o administracji celnej, 8) memoriał o administracji celnej w Wol. M. Gdańsku, 9) raport o polskim przemyśle solnym, 10) memoriał o uprzywilejowaniu handlu eksportowego, 11) sprawozdanie, uzasadniające potrzebę skodyfikowania formalnego prawa budżetowego, 12) projekt funduszu bankowego, 13) memoriał o monopolu tytoniowym. Memoriały te w swej całości zajmują około 800 stron pisma maszynowego. Zanim zostaną one opublikowane przejdzie jeszcze dużo czasu. Tymczasem dostają się do publicznej wiadomości czy drogą enuncjacji członków misji, czy też przez bliższych współpracowników Kemmerera, przedstawicieli naszego życia gospodarczego niektóre szczegóły, zawarte w memoriałach, co do których możemy naszych czytelników już obecnie poinformować.

POLITYKA FINANSOWO-BUDŻETOWA.

I tak, jeżeli chodzi o stanowisko Kemmerera i jego współpracowników wobec naszych zagadnień gospodarczych, szczególnie wobec polityki budżetowej i finansowej rządu, więc są oni zasadniczymi i szczególnymi przeciwnikami inflacji w polityce walutowej, dalej są przeciwnikami etatyzmu gospodarczego w sensie prowadzenia różnych przedsięwzięć przemysłowych przez państwo; radzą oni te przedsiębiorstwa usamodzielniać, skomercjalizować, częściowo, o ile możliwości wydzierżawić lub sprzedać, aby państwo mogło istotnie mieć z nich dochody. — W zwiększenie dochodów z przedsiębiorstw państwowych przy teraźniejszym systemie gospodarki Amerykanie nie wierzą.

ZWIĘKSZENIE PODATKÓW.

Drogę do zwiększenia dochodów państwa na niezbędne wydatki widzi misja Kemmerera w zwiększeniu podatków aż do ich „waloryzacji złotej” włącznie i równomiernem, racjonalnem rozłożeniu.

POŻYCZKI ZAGRANICZNE.

Co do sprawy pożyczki zagranicznej — komisja prof. Kemmerera wypowiedziała się za jej potrzebą i pożytkiem dla uregulowania naszych spraw gospodarczo - finansowych, udzieliła też kilka praktycznych rad co do zawierania umów i ewentualną pożyczkę, abyśmy unikać mogli błędów i strat, spowodowanych przede wszystkim brakiem prawdziwie finansowego doświadczenia przy umowach o nasze poprzednie pożyczki zagraniczne.

Rzecz jasna, że widoki nasze zaciągnięcia korzystnej pożyczki zagranicznej zależą nie tylko od faktu zawezwania misji prof. Kemmerera i jego opinii o naszym stanie gospodarczym, ale także od przekonania zagranicznych sfer finansowych, że nasza polityka gospodarcza w ogólnych zarysach wyzyska zalecenia komisji prof. Kemmerera.

POLITYKA EKSPORTOWA.

O naszej polityce eksportowej i rozwoju przemysłu prof. Kemmerer twierdzi, że Polska, jako kraj rolniczy, nie może prowadzić wyłącznie polityki przemysłowej, licząc głównie na wywóz węgla i materiałów włókienniczych, za natychmiastowe przeprowadzenie reformy rolnej może być dla kraju niebezpieczne.

REORGANIZACJA BANKOWOŚCI.

Bardzo cenne są uwagi prof. Kemmerera o reorganizacji naszej bankowości. Twierdzi on, że jednym z najważniejszych zagadnień chwili obecnej w Polsce, jest przywrócenie zaufania społeczeństwa do polskich banknotów akcyjnych. W ciągu ostatnich trzech lat cioty, zadane zaufaniu, były liczne i w wielu wypadkach skutkiem gospodarki banków polscy depozytariusze i zagraniczni wierzyciele ponieśli duże straty. Oczywiście wszystkie banki dużo na tem ucierpiały i 20 z nich ogłosiło upa-

dłość. Prof. Kemmerer zaznacza, że ilość banków akcyjnych w Polsce jest zbyt wielka, a położenie obecnie takie, iż należy wątpić, czy w obecnych warunkach ekonomicznych mogłyby one w razie likwidacji zrealizować dostateczny fundusz na pełną spłatę wierzycieli, nawet, gdyby osiągnęły dobrą cenę za swe nieruchomości i akcje.

WIDOKI NA POŻYCZKĘ.

Prof. Kemmerer stwierdza dalej, iż możliwości zyskania przez banki znacznych pożyczek zagra-

nicznych są bardzo małe. Całość obrazu położenia i gospodarki banków polskich nie jest wesoła i położenie ich wymaga natychmiastowego działania. Prof. Kemmerer sądzi, iż celem uzdrowienia tego działu gospodarki, należy zlikwidować słabe banki, bądź to przez fuzję z silniejszymi instytucjami, bądź przez całkowite ich zniesienie, oraz, iż nad bankami należy rozłożyć prawny bezwzględny nadzór w postaci specjalnych kontrolerów państwowych na wzór amerykański.

Zła ustawa przemysłowa.

Interpelacja Związku Ludowo - Narodowego

Klub Sejmowy Związku Ludowo-Narodowego zgłosił interpelację w sprawie dekretu, mającego być wydanym przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej o ustawie przemysłowej do p. min. przemysłu i handlu.

Projekt ustawy przemysłowej, wycofany z Sejmu przez rząd i mający być obecnie dekretowany przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej zawiera szereg artykułów, godzących w racjonalny rozwój polskiego rzemiosła i drobnego przemysłu.

Wobec tego podpisani zapytują p. ministra przemysłu i handlu:

1) czy wiadomo panu min. że art. 4-ty naraża polskie rzemiosło i drobny przemysł na załew sił zawodowych obcych, konkurencyjnie znacznie lepiej sytuowanych, nie dając wzajemian faktycznego równoważnika;

2) czy panu ministrowi wiadomo, że art. 72, 73, 175 zwięzając nadmiernie kompetencję przyszłych Izb rzemieślniczych i cechów nie pozwalają zrealizować wszystkich możliwości rozwoju rzemiosła i drobnego przemysłu w Polsce, oraz że sprzeciwiają się one racjonalnemu interpretowaniu konstytucyjnie przewidzianej zasady samorządu gospodarczego;

3) czy p. ministrowi wiadomo, że skreślenie art. 169, 170, 171 i 172 uniemożliwia istnienie cechów przymusowych, zrosłych z życiem organizacyjnym pewnej części rękodziela, zwłaszcza małopolskiego i wypróbowana-

nych tamże dodatnio:

4) czy p. ministrowi wiadomo, że art. 201a, 201b, wyjmują rzemiosło województw byłego Królestwa Kongresowego oraz kresów, i m. st. Warszawy z ogólnych wskazań ustawy na przeciąg lat 5-ciu ewentualnie 10-ciu w zakresie uprawnień przemysłowych do samodzielnego wykonywania rzemiosła. Brak wszelkich rygorów w formie kryterji zawodowych przy długotrwałości tego okresu przejściowego, umożliwi osiągnięcie wymienionych uprawnień przez nader liczne jednostki, nie posiadające ani obecnie, ani w przymusie do zdobycia w przyszłości jakiegokolwiek bądź kwalifikacji zawodowej. Narazi to na szwank życie gospodarczo - organizacyjne rzemiosła wymienionych województw jak i dzielnic pozostałych, do których niepożądany napływ jednostek niekwalifikowanych nie będzie niestety niczem ograniczony.

5) czy p. ministrowi wiadomo, że za prośbami na konferencję z 14,9 były rozesłane z pominięciem referenta „ustawy przemysłowej” w komisji sejmowej przemysłowo-handlowej;

6) czy p. ministrowi wiadomo, iż zaproszenia na konferencję były rozesłane z ograniczeniami, które uniemożliwiły Centralnemu Towarzystwu Rzemieślniczemu w Warszawie przysłanie właściwej delegacji a ograniczyć się do jednego przedstawiciela.

Kredyty dla rzemieślników.

Wyasygnowano 2 miliony złotych.

Państwowa Kasa Oszczędności (P.K.O.) uchwaliła wyasygnować kredyty w wysokości 2 milionów złotych na potrzeby rzemieślników w obrębie Rzeczypospolitej. Sprawa udzielenia dalszych kredytów w wysokości 3 milionów znajduje się w toku.

Według dokonanej już repartycji kredytu 2-miljonowego na poszczególne dzielnice przypada 45 proc. jego na b. zabór rosyjski, 27 proc. na b. zabór austriacki, 18 proc. na b. zabór pruski (bez Śląska), a 10 proc. na województwo Śląskie.

Zaświadczenia walutowe

Ministerstwo skarbu wydało polecenie do urzędów celnych i do placówek granicznej kontroli skarbowej nieuwzględniania (niehonorowania) wszelkich zaświadczeń walutowych, na których widocznie są ślady podskrobania, wytarcia tekstu lub zmiany w formie poprawek bez równoczesnego omó-

wienia tych poprawek przez bank wystawiający. Na przyszłość zaświadczenia walutowe, które wykazują takie poprawki, będą tylko ważne o tyle, o ile uskutecznione będą zapomocą przekreślenia, z równoczesnym krótkim omówieniem przekreślenia przez władze, wydające zaświadczenia.

KRONIKA

KALENDARZYK

Czwartek, 30 września — Hieronima W. D.

TEATRY

Teatr Miejski „Wicek i Wacek”.

Teatr Popularny „Czerwona Maski”.

WIDOWISKA

Casino „Bracia Schellenberg”.

Luna „Czarny Orzeł”.

Reduta „Zatrzacona ulica”.

Grand—Kino „Trzy kobiety”.

Odeon „Księżniczka cygańska”.

Czary „Ognisty potwór”.

Apollo „Na szlaku pocztowym”.

Nowości „Drugi grzech”.

Resursa „Czarny Anioł”.

Corso „Tam, gdzie pieprz rośnie”.

Dom Ludowy „Kobiety strzeżcie się papierosów”.

Miejski Kinem. Ośw. „Biała siostra”.

—o—

Wiadomości bieżące.

Przyjazd ks. kard. Kakowskiego

W sobotę wieczorem samochodem z Warszawy przybędzie J. Em. ks. kard. Kakowski, poczem przyjęty będzie przez J. Eks. ks. biskupa kolacją. W niedzielę zaś o 3—ej pop. przy współudziale władz i wszystkich warstw społeczeństwa nastąpi poświęcenie przez ks. kardynała świeżo rozbudowanego gmachu seminarjum duchownego i pałacu biskupiego.

Uposażenie funkcjonarjuszów państwowych na październik.

Dowiadujemy się, że uposażenie funkcjonarjuszów państwowych na październik rb. pozostaje takie same, jak na wrzesień, tj.: mnożna — 43 gr., dodatek regulacyjny — 63 punkt. i dodatek mieszkaniowy, jak na I grudnia 1925 r. Jak wiadomo, dodatek regulacyjny, zgodnie z tendencją poprzedniego ministra skarbu miał być stopniowo wprowadzony do zera, obecnie jednak sprawa ta jest w zawieszeniu i dodatek ten narazie będzie wypłacony w wymienionej wyżej ilości punktów. (v)

Nowa emisja biletów dwudziesto-złotowych.

Bank Polski puszcza w tych dniach w obieg bilet bankowe dwudziesto złotych II emisji B. z datą 15 lipca 1924 r. Dla uniknięcia nieporozumień, Bank Polski wyjaśnia, że rysunki, tekst, podpisy i wymiary obrazu biletów tych są takie same, jak biletów II emisji A, różnią się tylko tem, że wykonane zostały na papierze białym, lekko rypsowanym (a nie gładkim kremowym), takim samym jak bilety pięćdziesięcio złotych. Pozatem litery serji i cyfry numeru są odmiennego kroju i większe niż na biletach serji A. (v)

Perspektywa wczesnych mrozów

Wbrew przepowiedniom długotrwałego ciepła, które miało panować aż do późnej jesieni, daje się obecnie odczuwać dotkliwe zimno, a meteorologowie zaczynają prorokować wczesne mrozy. Byłoby to fatalnem dla wschodzących ozimów, które zostały wymrożone.

Doświadczeni rolnicy mają swoje własne metody dla orientacji w warunkach atmosferycznych. Otóż właśnie wśród kół rolniczych panuje przekonanie, że musimy się liczyć z nadejściem wczesnej a ostrej zimy. (o)

Krzywdząca ustawa o godzinach handlu.

Co o niej mówią organizacje kupieckie

Polskie Organizacje kupieckie m. Łodzi przysłały w dniu wczorajszym do władz Warszawy szczegółową opinię swoją o projekcie nowej ustawy o godzinach handlu.

Stowarzyszenie Kupców Polskich zaznaczyło między innymi, że wyłączenie sklepów winno — kolonjalnych z pod zasady 12-to godzinnego dnia handlu jest niczem nieuzasadnione. Niesłuszne jest również wyłączenie sklepów cukierniczych i owocarni z kategorii sklepów spożywczych. Wszelka sprzedaż uliczna z wyjątkiem gazet powinna ograniczać się do tych godzin, w których dozwolona jest sprzedaż w sklepach. Praktyka wykazała, że sprzedaż towarów w sklepach połączonych z jadalniami, zakładami fryzjerskimi, kalotechnicznymi lub z przedsiębiorstwami niepodlegającymi ustawie o go-

dzinach handlu, stanowi krzywdzącą konkurencję dla handlu podlegającego ustawie, przeto handel w tych zakładach powinien być zasadniczo dopuszczalny tylko do spożycia na miejscu, zwłaszcza po godzinach zamknięcia sklepów. O godzinach handlu w sklepach decydować powinna, jak i dotychczas, władza samorządowa. Sklepy spożywcze winny być w niedzielę bezwarunkowo zamknięte.

Stowarzyszenie Kupców Polskich wreszcie stoi na stanowisku, iż wykonanie ustawy i wydanie rozporządzeń wykonawczych winno być powierzone Min. Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Min. Spraw Wewnętrznych gwarantując izbom handlowym i związkom kupieckim wypowiedzenie swego zdania. (o)

—o—

Organizacja Klubu Artystycznego w Łodzi.

Walne zebranie odbędzie się dnia 5 października

Komitet Organizacyjny Polskiego Klubu Artystycznego, otrzymawszy legalizację statutu, zwołuje na wtorek dnia 5 października na godz. 10 wiecz. walne zebranie w Miejskiej Galerji Sztuki. Celem Klubu będzie krzewienie kultury artystycznej, literackiej i naukowej oraz budzenie twórczości rodzimej, rozbudzenie życia towarzyskiego wśród artystów i miłośników sztuki, obrona sztuki i jej adeptów przed wszelkimi objawami, sprowadzającymi obniżenie kultury artystycznej, pomoc materialną i ułatwienie studjów adeptom sztuki i pracownikom nauki, umożliwienie artystom i miłośnikom sztuki należytego wpływu na rozwój życia artystycznego.

Członkowie dzielą się na honorowych, mianowanych przez walne zebranie na wniosek Zarządu, rzeczywistych t. j. przyjętych przez Zarząd drogą balotowania i opłacających jednorazowo wpisowe w wysokości, ustalonej przez walne zebranie oraz składki

miesięczne, miłośników, przyjętych przez Zarząd i opłacających wpisowe i składkę o 25 proc. wyższą w stosunku do członka rzeczywistego.

Członkiem rzeczywistym może być każdy literat, plastyk, muzyk, aktor, dziennikarz, człowiek nauki, który wykazał się wartościową ze swojej dziedziny pracą i został wprowadzony przez odpowiednią sekcję. Nazwisko kandydata winno figurować przez dni 15 przed przyjęciem na specjalnej tablicy w lokalu Klubu.

Członków rzeczywistych przyjmuje Zarząd tajnem głosowaniem większością dwie trzecie głosów przy quorum przynajmniej 7 członków.

Porządek dzienny walnego zebrania: zagajenie, wybór przewodniczącego walnego zebrania, wybór Zarządu, i Komisji Rewizyjnej, referat i dyskusja o nagrodzie literackiej m. Łodzi, którą zamierza wieńczyć ufundować Rada Miejska m. Łodzi.

—o—

Eksport włókienniczy we wrześniu zmaleł

PERSPEKTYWY WYWOZOWE ŁODZI POD ZNAKIEM ZAPYTANIA.

We wrześniu eksport włókienniczy zmniejszył się poważnie, na co złożył się cały szereg okoliczności. W pierwszym rzędzie dotyczy to Rumunji, gdzie, jak już donieśliśmy władze kolejowe stosowały szykany i utrudnienia przy transporcie manufaktury. również i hurtownicy łódzcy byli tym razem ostrożniejsi z uwagi na niepewną sytuację gospodarczą na rynku rumuńskim. W dotychczasowych rozmiarach utrzymały się transakcje z Litwą oraz z niektórymi krajami bliskiego Wschodu.

Według opinii sfer przemysłowych, dalszy pomyślny rozwój eksportu uzależniony jest w pierwszym rzędzie od kształtowania

się cen, zwłaszcza o ile chodzi o towary tańsze manipulowane, w których jest ona bezkonkurencyjna. Dzięki tym cenom przybyli w czerwcu i lipcu kupcy zagraniczni do których przemysł łódzki nie mógł by dotrzeć nie posiadając dostatecznej liczby agentów i komiwojażerów. Ważnym wreszcie momentem jest pomyślny przebieg zrealizowanych już pierwszych transakcji, od których całkowicie uzależnione jest uplasowanie łódzkich wyrobów włókienniczych na rynkach zagranicznych. O ile te czynniki zawiodą, wówczas konjunktury eksportowe Łodzi pogorszą się znacznie. (e)

Strajkować czy pracować

Minister Pracy proponuje arbitraż

W razie wybuchu strajku robotnicy podwyższą żądania.

LIST MINISTRA PRACY
DO ZWIĄZKÓW.

W dniu wczorajszym wszystkie związki zawodowe robotników przemysłu włókienniczego, pracowników biurowych i majstrów fabrycznych, oraz związki przemysłowców otrzymały od ministra pracy Jurkiewicza pismo następującej treści:

„Rokowania, prowadzone w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle włókienniczym nie doprowadziły do porozumienia, gdyż przedstawiciele pracodawców kategorycznie odrzucili żądania podwyżki płac, uważane przez przedstawicieli robotników za konieczny warunek zawarcia nowej umowy. Brak porozumienia może doprowadzić do ze wszechmiar niepożądanego ostrego zatargu.

Pragnąc zapobiec temu zatargowi, zwracam się do organizacji pracodawców i robotników z propozycją przekazania sprawy potrzeby i słuszności przyznania podwyżki oraz jej ewentualnej wysokości do rozstrzygnięcia w drodze arbitrażu. Arbitraż mógłby być przeprowadzony przez super-arbitra wybranego przez strony, lub w razie niemożności wyboru wyznaczony przez rząd.

Uważam, że rozstrzygnięcie sporu w drodze arbitrażu jest obecnie jedyną drogą uniknięcia konfliktu i wobec tego przypuszczam, że obie strony zainteresowane wyrażą na nią swą zgodę. Ze względu na pilny charakter sprawy proszę o wypowiedzenie się co do mojej propozycji do dnia 4 października r. b.

podpisał minister pracy dr. Jurkiewicz.

Jak się dowiadujemy ze związków przemysłowców w dniu dzisiejszym będą obradowały poszczególne związki przemysłowców t. j. Związek Przemysłu w państwie polskim, krajowy związek włókienniczy, związek fabrykantów farbiarzy. Tematem obrad będzie zajęcie stanowiska w sprawie pisma ministra Jurkiewicza, dotyczącego arbitrażu.

W piątek zaś odbędzie się wspólna konferencja przedstawicieli wszystkich związków przemysłowców, na której to zostanie ustalony tekst odpowiedzi na proponowany przez ministra pracy arbitraż.

Kurs w Szkołach Podchorążych Rezerwy

Jak się dowiadujemy w roku bieżącym termin rozpoczęcia kursu Szkół Podchorążych Rezerwy nastąpi prawdopodobnie 15 października dla piechoty, kawalerji, artylerji i służby sanitarnej, natomiast dnia 15 listopada dla saperów kolejowych i łączności. (U)

Kupcy sowieccy w Łodzi.

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi delegacja kupców sowieckich celem zaznajomienia się z cenami na rynkach łódzkich.

Obecnie jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych delegacja ma zakupić większą ilość towarów włókienniczych w łódzkiej firmie Eitingon.

Dziś jeszcze trudno przewidzieć ostateczną oficjalną odpowiedź przemysłowców co do arbitrażu.

Po uchwałach delegatów fabrycznych związki zawodowe zwołują na piątek międzyzwiązkową komisję w skład której wchodzi: związki klasowy, polski, chrześcijański, biuralistów zatrudnionych w przemyśle i majstrów fabrycznych.

Przedstawiciele tych związków omówią i uzgodnią wspólnie odpowiedź związków zawodowych na proponowany przez ministra pracy arbitraż. Pozatem omawiane będą ewentualne dane techniczne.

STANOWISKO PRACOWNIKÓW Z.I.U.P.

W piątek odbędzie się wiec pracowników inst. użyt. publ., celem zajęcia stanowiska ostatecznego i ewentualnego proklamowania powtórnego strajku pracowników inst. użyt. publ. (o)

MAJSTROWIE ZGADZAJĄ SIĘ.

Ze związku majstrów fabrycznych dowiadujemy się, iż ci ostatni godzą się na arbitraż zaproponowany przez ministra pracy.

WIECZORNE UCHWAŁY DELEGATÓW ZWIĄZKU „PRACA”

W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych odbyło się nadzwyczajne Zgromadzenie delegatów fabrycznych i poborców związku „Praca”. Przedmiotem obrad była sprawa podwyżki w przemyśle włókienniczym. Aktualny temat ściągnął 300 delegatów fabrycznych na zebranie. Osia całego zebra-

nia był referat, wygłoszony przez posła Waszkiewiczza, który w dłuższym przemówieniu zdał sprawozdanie z dotychczasowych pertraktacji w Warszawie.

W ożywionej dyskusji zabierało głos kilkunastu delegatów robotniczych, składając sprawozdania z nastroju w fabrykach, z których to widać iż robotnicy zdają sobie sprawę z ważności chwili i są gotowi na wezwanie związków stanąć jednolicie do walki strajkowej.

Po powyższem uchwalono następującą rezolucję:

1) Zebrani delegaci związku „Praca” akceptują dotychczasowe kroki kierownictwa Związku w akcji podwyżkowej.

2) Zebrani wzywają kierownictwo Związku, że na wypadek gdyby interwencja rządu nie doprowadziła do pomyślnego rezultatu, to aby proklamować strajk.

3) Na wypadek strajku należy podwyższyć żądania.

4) Zebrani domagają się od władz rządowych energicznej walki z drożyzną.

5) Zebrani protestują przeciwko cynicznemu łamaniu ustaw ochronnych ze strony przemysłowców i domagają się energicznej interwencji w powyższej sprawie u władz rządowych. (o)

STANOWISKO ZWIĄZKU CHRZEŚCIJANSKIEGO.

W ostatniej chwili dowiadujemy się na posiedzeniu delegatów Związku pod przewodnictwem p. Piechotkówny zapadła późnym wieczorem uchwała przekazująca ostateczne załatwienie sprawy o podwyżki Radzie Okręgowej wszystkich Związków Chrześcijańskich. Posiedzenie zostało odroczone na dzisiaj na godzinę 7 wieczorem. Obecnych było na zebraniu 86 delegatów. Sprawę referowali: Piechotkówna, p. Plewiński i Dąbrowski. (o)

Cena węgla dla rynku wewnętrznego nie będzie podwyższona.

CENA WĘGLA DLA KOLEI RÓWNIEŻ NARAZIE ZOSTAJE BEZ ZMIANY.

Dnia 29 bm. odbyła się trzygodzinna konferencja p. Ministra Przemysłu i Handlu z przedstawicielami ogólnie — polskiej konwencji handlowej w sprawie zarządzonej 10-procentowej podwyżki ceny węgla dla rynku wewnętrznego od dnia 25 bm. oraz zapowiedzianej 40-procentowej podwyżki ceny węgla dla kolei. W wyniku konferencji pp. przedstawiciele konwencji złożyli następujące oświadczenie: Cała 10-procentowa podwyżka zostaje cofnięta, a sprawa ewentualnej podwyżki uzależnioną zostaje od wyni-

ków badań specjalnej komisji i od wyniku konferencji, która się odbędzie następnie z p. Ministrem Przemysłu i Handlu. Podwyżka cen węgla dla kolei również narazie nie wchodzi w życie z tem, że przedstawiciele konwencji rozpoczną bezpośrednio rokowania z p. ministrem komunikacji.

Zwyczajną cenę węgla kolejowego łączy p. minister Przemysłu i Handlu ze sprawą wysokości podwyżki taryfy kolejowej, wobec czego obie sprawy będą rozważane przez czynniki rządowe łącznie.

Egzekucje podatkowe

W najbliższych dniach rozpoczną się egzekucje u właścicieli gruntów, którzy zalegają z podatkami, gdyż za kilkanaście dni skończy się prolongata w sprawie zaległych podatków. (U)

Kupcy włoscy w Łodzi.

W dniu wczorajszym przybyła do Łodzi delegacja kupców włoskich celem zakupu towarów włókienniczych.

Kupcy mają zamiar poczynić większe zakupy w Włocławskiej Manufakturze i u Geyera. (U)

Obwieszczenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, na pow. Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI zamieszkały w Łodzi, przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 października 1926 r. od godz. 10—ej rano w Zgierzcu odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną, ruchomości należących do firmy „Noech Baues” składających się z 11—tu warsztatów tkackich mechanicznych, 2 maszyn do szpulowania i maszyny do nawijania osnowy i 1 maszyny do przeszpulowania osnowy, oszacowanych na ogólną sumę 15,600 zł. 6394 Komornik J. ANDRZEJEWSKI.

Z dubeltówką pod pachą

Z dniem 1 października rozpoczyna się polowa nie na zajęce, zatem obecnie w świecie myśliwskim zapanował ruch: ozywienie.

Myśliwi zakupują proch, srut, naboje, kto może zaopatruje się w nowe układy planów większych polowań.

W łódzkich sklepach myśliwskich można zauważyć większy ruch, gdyż przybywa cały szereg myśliwych z prowincji w celu zakupu materiałów myśliwskich.

Jak się dowiadujemy w roku bieżącym zajęcie nie dopisza, gdyż stałe deszcze i chłody zaszkodziły zdrowiu szaraków i bardzo wiele z nich ginie na mrozie. (U)

Pieniądze do Gdańska

Z dniem jutrzejszym łódzki urząd pocztowy podejmuje obrót telegraficzny przekazów pieniężnych z polskich urzędów pocztowych w Gdańsku. Taryfa za przekazy telegraficzne będzie taka sama, jak w obrocie wewnętrznym. Przekazane kwoty nie mogą jednorazowo przewyższać tysiąca zł. (e)

Ryczałty podatkowe dla kupiectwa

W przyszłym tygodniu udają się do Warszawy przedstawiciele wszystkich organizacji drobnego kupiectwa na specjalną konferencję do Warszawy. Konferencja ta poświęcona będzie sprawie omówienia projektu min. skarbu w sprawie wprowadzenia ryczałtów przy opłacaniu podatku obrotowego przez mniejsze przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe, co będzie poważną ulgą dla drobnego kupiectwa Łodzi. (e)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEN.

Kurs organizatorów stowarzyszeń.

W dniach 20 i 21 września rb., bezpośrednio po Zjeździe Delegowanych Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej Diecezji Łódzkiej odbył się dwudniowy kurs praktyczny dla organizatorów stowarzyszeń.

Wykłady, wygłoszone przez: Delegatkę Zjednoczenia P. Wolniewiczównę, Ks. Stanisława Nowickiego, Sekretarza Generalnego, P. Dr. Bolesława Misjona i P. Józefa Garbale, Instruktora Związku, — odbyły się w sali Kina Oświatowego (przy Wodnym Rynku). Godziny popołudniowe obydwu dni poświęcone były stronie praktycznej, a mianowicie lekcjom pokazowym z dziedziny organizacji pracy w stowarzyszeniach. Dnia 20, w sali Kina Ośw. demonstrowano zebranie stowarzyszenia młodzieży żeńskiej (Centrali), w lokalu zaś własnym (Przejazd 24) — stowarzyszenia młodzieży męskiej. Dnia 21 w salach Stowarzyszeń w Radogoszczu odbyły się pokazy obydwu tamtejszych Stowarzyszeń.

Z T-wa Muz. Im. I. Paderewskiego

Zarząd T-wa Muz. Śpiew. im. Ign. Paderewskiego zwołuje na czwartek dnia 30 września br. w lokalu własnym (ul. Zawiszy L. 24) plenarne zebranie ogólne członków T-wa w I terminie o godzinie 18 min. 30 i w II — o godz. 19 min. 30.

Sprawy bardzo poważne, — obecność wszystkich członków konieczna.

Odczyt prof. Mościckiego

Dnia 1 października rb. o godzinie 8 pól wieczorem w lokalu Stowarzyszenia Techników w Łodzi, Piotrkowska 102, wygłosi odczyt p. profesor Henryk Mościcki z Warszawy pod tytułem: „Kultura polska wobec Europy zachodniej”.

Ze Zw. Zaw. Handl. Polsk.

Ze Związku Zawod. Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) donoszą, że ostateczny termin zapisów na wieczorowe kursy językowe (francuski, angielski i niemiecki) upływa z dniem 4 października r. b.

Blizsze szczegóły w sekretarjacie Związku między 7—8 wiecz.

Tabliczki ostrzegawcze dla przechodniów

BĘDĄ USTAWIONE NA ULICACH.

Z powodu ciągle zdarzających się nie-szczęśliwych wypadków, powodowanych nie-stosowaniem się publiczności do przepisów o ruchu ulicznym, w najbliższych dniach, jak nas informują. Komisarjat Rządu zacznie stosować kary w stosunku do osób przechodzących przez ulicę w skos. Kary te będą ściągane na miejscu przez funkcjonariuszów po-

licji na podstawie mandatów karnych. Dowiadujemy się ponadto, że projektowane jest równocześnie ustawienie w szeregu najruchliwszych punktów miasta tabliczek ostrzegawczych oraz tabliczek z wyszczególnieniem kar za nieprzestrzeganie przepisów o ruchu ulicznym. (v)

Kto zgubił książeczkę wojskową?

MUSI ZWRÓCIĆ SIĘ DO PKU.

Podajemy do wiadomości osób zainteresowanych, że wydanie dublikatów dokumentów wojskowych, należy do kompetencji PKU. dokąd w tych sprawach winny być wnoszone podania, przyczem należy wpłacić gotówką należność za dublikat książeczki wojskowej w kwocie 5 złotych, zaś za dubli-

kat innych dokumentów wojskowych 1 złoty. Niezależnie od tego o zgubieniu dokumentów wojskowych winno nastąpić ogłoszenie w miejscowych dziennikach, lub w „Dzienniku Urzędowym Województwa” na koszt pen-tenta. (v)

Nie pić wody, bo śmierć grozi!

60 OSÓB W JEDNYM DOMU ZACHOROWAŁO.

W domu przy ul. Cegielnianej 11 w krótkim stosunkowo przeciągu czasu zachorowało na tyfus około 60 osób dorosłych i dzieci. Jak się okazuje w tym masowym wypadku zachorowań zakaźnych miał pewien wpływ

niehigieniczny stan studni, wskutek czego znajdująca się w niej woda zawierała chorobotwórcze zarazki, które rozpowszechniły się z przerażającą szybkością. (e)

Nie spekulować w bankach

NOWE ROZPORZĄDZENIE O LICHWIE PIENIĘŻNEJ

Zostało ogłoszone rozporządzenie ministrów skarbu oraz sprawiedliwości o lichwie pieniężnej. Rozporządzenie nakłada na banki obowiązek przed stawienia izbom skarbowym najpóźniej do 5 każdego miesiąca wykazów miesięcznych pobieranych procentów i prowizji przy wszelkich operacjach bankowych.

Rozporządzenie określa korzyści przy czynnościach kredytowych, które nie mogą przekraczać 16 procent w stosunku rocznym plus zwrot kosztów i opłat. Doświadczenie uczy, że gros operacji kredytowych wskutek szczupłego redyskonta w Banku Polskim - zafałtwa się na rynku prywatnym, gdzie stopa proc. wynosi 4—5 proc. mies.

Kto to bawi się karabinem?

STRZAŁY DO POCIĄGU POD PIOTRKOWEM.

W dniu onegdajszym na odcinku kolejowym Rokiciny — Baby nieznany sprawca strzelił z karabinu do pociągu pośpiesznego nr. 201. Kula przebiła szybę i utkwiała w środku wagonu. Na szczęście jeden tylko pasażer, obywatel estoński, niejaki Grünhart Richardt, lat 56, został lekko draśnięty szkiełkiem w okolicy ucha.

Identyczny wypadek miał miejsce z pociągiem pośpiesznym nr. 2 dążącym z Krakowa do Warszawy. Koło Radomska jakiś opryszek rzucił kamieniem w okno ostatniego wagonu. Kamień o mały włos nie ugodził stojącego w oknie pasażera. Pociąg natychmiast zatrzymano, jednakże nie udało się sprawcy ująć. (o)

Awanse na kolejach

KOGO ONE DOTYCZA.

Jak się dowiadujemy, obecnie w pierwszym rzędzie na kolejach awansowani będą pracownicy, którzy od dłuższego czasu zajmowali stanowiska etatowe wyższe od posiadanej przez nich grupy. Pozatem pracownicy w grupie wyższej, zajmujący stanowiska niższe, winni być w miarę możliwości przeniesieni na stanowiska, odpo-

wiadające posiadanym grupom uposażeń.

Pracownicy, którzy nie posiadają odpowiednich kwalifikacji służbowych i cenzusu szkolnego na stanowiska wyższe awansowani być nie mogą i w tym względzie rozstrzygać może tylko starszeństwo lat służby. (o)

Za nasze pieniądze

BUDUJE KASA CHORYCH WŁASNY GMACH.

Związek Kas Chorych przygotowuje się obecnie do budowy w najbliższym czasie własnego gmachu.

Gmach wspomniany mieścić będzie również w sobie szpital chirurgiczno-wewnętrzny, gabinety

dla specjalnego leczenia i rentgenu, a pozatem biura związku i pomieszczenia gospodarcze. Związek Kas Chorych by nowy gmach stanął w najbliższych miesiącach pod dachem. (U)

ZABAWY I WIDOWISKA.**W Lidze Morskiej i Rzeczej.**

W sobotę dnia 2 października r. b. o godzinie 8 wiecz. w lokalu Ligi Morskiej i Rzeczej przy ul. Piotrkowskiej 92 odbędzie się zabawa towarzyska dla członków Ligi i wprowadzonych gości.

Zabawę poprzedzi wykład dyrektora Towarzystwa propagandy budowy dróg wodnych w Polsce, inż. Rafała Mierzyńskiego na temat: „O znaczeniu dróg wodnych dla Łodzi i Województwa Łódzkiego.”

W związku ze ściślejszym kontaktem, jaki ostatnio Łódzki oddział Ligi Morskiej i Rzeczej zawarł ze wspomnianym Towarzystwem propagandy, lokal, tegoż Towarzystwa mieścić się będzie nadal w lokalu Ligi Morskiej i Rzeczej (Piotrkowska 92).

Członkowie Ligi Morskiej i Rzeczej mogą bieżące i zaległe numery czasopisma „Morze” odbierać w lokalu Ligi codziennie od 6 do 7 wiecz.

—oO—

Teatr i sztuka.**TEATR MIEJSKI.**

Dziś, czwartek, przedstawienie wieczorowe po cenach popularnych (od 50 gr. do 5 zł.). Dany będzie po raz ostatni przed zejściem zupełnym z afisza „Wieczki i Wacek”.

Jutro, piątek, sobota i niedziela w dalszym ciągu dramat Żeromskiego „Róża” w porywającej interpretacji całego, świetnie zestrojonego zespołu z Mieczysławem Szpakiewiczem, Kozłowską, Białoszczyńskim, Janowskim, Krasnowieckim, Woskowskim na czele. Początek o godz. 8 m. 15, koniec o 11 m. 30.

NAJBLIŻSZE KONCERTY.

Po dłuższej przerwie da się słyszeć w Łodzi słynny pianista—wirtuoz Egon Petri, który ostatnio odniósł niebawmy sukces w Moskiewskiej Filharmonii. Artysta wystąpi na 2—gim koncercie „z cyklu mistrzowskich”, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę o godz. 14—ej po południu. Bogaty program jaki artysta tym razem wybrał dla Łodzi, zainteresuje niewątpliwie szerokie sfery zwolenników gry fortepianowej. Bilety na koncert powyższy już nabywać można w kasie Filharmonii.

3—ci koncert „z cyklu mistrzowskich koncertów” odbędzie się w Filharmonii w poniedziałek dnia 4 października o godz. 8.30 wieczorem, na którym słynny kwartet Drezdeński wykona kwartety smyczkowe Schumanna A—moll op. 41 Nr. 1, Griega G—moll op. 27 oraz Beethovena C—dur op. 59 Nr. 3 z fugą. Cała prasa zagraniczna wyraża się z wielkim zachwytem o Kwartecie Drezdeńskim i nie znajduje słów porównania.

Przekonanie polityczne nie powinno grać roli.**ZNAMIENNY OKÓLNİK KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO ŁÓDZKIEGO.**

Na skutek interwencji Związków Zawodowych Nauczycielskich p. Kurator okręgu szkolnego Łódzkiego rozesał do dyrekcji szkół okólnik wyjaśniający, że wszelkie opinie o pracy nauczycieli w celu uniemożliwienia nadużyć przesyłane wia-

dom szkolnym przez dyrekcje szkół winny mieć charakter jawności, prócz tego informowanie władz szkolnych o przynależności nauczycieli do ugrupowań politycznych jest zupełnie zbędne. (o)

PRZEZ RADJO.**PROGRAM NA DZIEŃ 30/IX.**

Godz. 16 Komunikat gospodarczy; g. 17 Odczyt p. t. „Rola i znaczenie rolnictwa w Polsce” wygłosi p. Zdz. Czajkowski; 17.30 Jazz—band; 18.30 Odczyt pt. „Polityka przemysłowa lotnicza” wygłosi mjr. M. Pietraszek; 19 Odczyt pt. „Ludność Polski pod względem wyznaniowym” wygłosi p. J. Suski (10—ty wykład z cyklu „Co każdy polak o swoim kraju wiedzieć powinien”); 19.25 Komunikat rolniczy; 19.40 Nad program „Rozmaitości”; 20.36 Koncert symfoniczny popularny poświęcony Griegowi. Wykonawcy: orkiestra Filharmonii warszawskiej pod dyr. J. Ozmińskiego i M. Polińska—Lewicka (śpiew). Suita „Peer Gynt” nr. 1: 1) Poranek, 2) Śmierć Azy, 3) Taniec Anitry, 4) W zamku króla gór wykona orkiestra. „Lubędz” odśpiewa z tow. ork. p. M. Polińska—Lewicka. Erotyk Do wiosny wykona orkiestra, Suita „Peer Gynt” nr. 2: 1) Skarga Indryga, 2) Taniec arabski, 3) Powrót, 4—ta pieśń Solvegji wykona orkiestra. Pieśń Solvegji odśpiewa p. Polińska—Lewicka. Wesele na Frolhaugen wykona orkiestra.

—oO—

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 29 września.

WALUTY I DEWIZY

Doł. St. Zjedn. 3,97
Belgia 24,30
Holandia 301,40
Londyn 43,77
Nowy Jork 9,00
Paryż 25,30
Praga 26,72
Szwajcaria 174,35
Sztokholm 241,25
Włochy 34,50
Wiedeń 127,35.

AKCJE.

Bank dyskontowy 8,00; handlowy 3,60; Bank Polski 82,25; zachodni 1,50; Zw. sp. zarobk. 6,50; Kijewski 0,17; Spiess 2,30; Zgierz 0,70; Chodorów 104,00; Czersk 0,33; Gosławice 40,00; warsz. Tow. fabryk cukru 2,55; Firlej 0,51; Drzewo 0,32; Pol. przem. naft. 0,63; Nobel 2,50; warsz. Tow. kopalni węgla 63,00; Polska nafta 0,35; Cegielski 15,53; L&P 0,85; Modrzejów 3,80; Norblin 1,11; Ostrowieckie 6,70; Parowozy 0,32; Pocisk 1,30; Rudzki 1,17; Starachowice 1,94; Ursus 1,45; Zyrańców

12,00; Borkowski 1,20; Syndykat 1,70; Tow. pożyczkowe 3,25.

DOLAR W ŁÓDZI.

W dniu dzisiejszym w obrotach prywatnych dolar w godzinach wieczornych notowany był:

w płaceniu	9,01 1/2
w żądaniu	9,02 1/2

przy tendencji bez zmiany, obrotach średnich.

—oO—

Humor.**ZLAPAŁ SIĘ.**

— Oskarżony jesteś o pobicie, czy przyznajesz się do winy?

— Nie...

— Jakto? przecie świadczy o tem świadek Pyskowski, który był obecny przy bójce.

— Jaki on tam świadek — panie sędzio, kiedy i jemu się wtedy odemnie dostało...

W KOSZARACH.

— Kochasz ty ojczyznę?

— Naturalnie!

— A pójdziesz ty na wojnę?

— Jak ja pójde na wojnę, to kto będzie czekał za mnie ojczyznę?

W SĄDZIE.

Sędzia: — Czy oskarżony przyznaje się, że skradł rewolwer?

Oskarżony: — Tak, panie sędzia, ale tylko w te, myśli, aby się pozbaawić życia.

Sędzia: — A dlaczego na drugi dzień oskarżony zastawił ten rewolwer w lombardzie?

Oskarżony: — Dlatego, że nie miałem pieniędzy na naboje.

DOBRY DOM.

— Przyszła synowa pani dobrodziejki, jak sądziałam, pochodzi z bardzo dobrego domu?

— Dom co prawda nie tegi, ale jest tam jeszcze spory kawał niezabudowanego placu.

W SKŁADZIE KONFEKCYJNYM.

— Ile jest w tym kawałku metrów płótna?

— 5 i pół proszę panią.

— A mnie potrzeba akurat 6 metrów.

— Niech się pani nie boi — przerywa sprzedawca, ja te pięć i pół metrów płótna odmierzę tak, że będzie równo 6.

PORADNIK DLA KUPUJĄCYCH.

Nr. 1.

WYTWÓRNIE GILZ

„Skala”, Al. Kościuszki 41.

SKLEP ZEGARMISTRZOWSKO JUBILERSKI:

Jan Placek, Brzezińska 10 telefon 50—17.

ŚLUSARNIE MECHANICZNE:

Suwałski, Golca 9.

J. Jabłoński, Piotrkowska 257.

WYTWÓRNIE CUKRÓW:

Statkiewicz, Chłodna 11.

SKŁADY WĘGLA I DRZEWA:

Błocisz, Brzezińska 24.

Florczak, Brzezińska 126.

MASARNIE:

Szadkowski, Kilińskiego 153.

Dzieniakowski, Brzezińska 47.

Kopczyński, Franciszkańska 47.

Zielińska, Zgierska 128.

RESTAURACJE:

Oleszczuk, Zgierska 75.

Kuciński, Franciszkańska 33.

Wilmański, Zachodnia 11.

PIEKARNIE:

Pawłowski, Zgierska 77.

Zapędowski, Bałucki Rynek 3.

Kaczmarowski, Franciszkańska 52.

Suliński, Marysińska 9.

Pacalowski, Zgierska 57.

Kotlicki, Zgierska 111.

ZAKŁADY KOWALSKIE:

Cz. Wiśniewski, Radwańska 45.

PIWIARNIE:

Gorzkowski, ul. Marysińska 24.

Buda, Zgierska 79.

SKŁADY TRUMIEN.

Buczkowski, Kościelna 5.

CHEMICZNE PRALNIE I FARBARNIE:

Duroczyński, Brzezińska 5, Filja Pomorska ::.

WYTWÓRNIE OBUWIA:

Połowski, Ohlegarska 5.

Bajer, Rzgowska 63.

SKŁADY OBRAZÓW I DEWOCJI

Radwańska, ul. Zgierska 14.

ZAKŁADY KRAWIECKIE:

Majewski, Konstantynowska 22.

PRACOWNIE STOLARSKIE:

Kwiatkowski, Lagiewnicka 48.

SKLEPY SPOŻYWCZE:

Ant. Piñtera, Rozwadowska 18.

Janiszewski, Dworska 22.

Pasiak, Kałna 24.

M. Adameczyk, Skierniewicka 11.

T. Walo, Słowiańska 18.

J. Łabędziewicz, Skierniewicka 6.

A. Gosiński, Suwałska 9.

M. Kowalewska, Nowo-Zarawska 14.

Retelewski, Franciszkańska 66.

Domański, Zawiszy 27.

Ostrowski, Lagiewnicka 23.

Maćkowiak, Przędzalniana 88.

HURTOWNIE WÓDEK:

Heleniak, (Patria), Brzezińska 39.

PRACOWNIE OBUWIA:

Ziomek, Senatorska 8.

F. Tomaszewski, Skwerowa 10.

Przeżywamy czasy bardzo ciężkie. Niejednemu trudno związać koniec z końcem niejednen wie jak związać budżet domowy. Powyżej podjęty spis firm, czysto polskich, rzemieślników, sklepów — wogóle producentów, nabywanie u których jak z pierwszego źródła oszczędzi niejednemu wielu groszy. A z tych groszy składają się złote dziesiątki i setki złotych. Po najmy sobie wzajem. Kupujmy z firm ogłoszonych powyżej a przetrzymamy i tej te ciężkie czasy. Reklama jest dźwignią rzemiosła i handlu.

NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY

zajmuje dominujące miejsce

wykwintna odzież męska i dla chłopców
słynnie znanej marki „**FAWOM**”,
którą nabyć można w Łodzi, tylko w firmie

„ZIEMPOL” Sp. Akc.

Telefon 25-11. — Piotrkowska III.

Ceny — niskie — bezkonkurencyjne.

Specjalny Dział Miarowy.

Specjalny Dział Miarowy.

Polska Y. M. C. A.

Piotrkowska № 89 64.7-
organizuje kursy:

JĘZYKÓW OBCYCH

Angielskiego, Francuskiego
Niemieckiego
początkowe, średnie i wyższe

Oplata 8 zł. miesięcznie

HANDLOWE

księgowość, arytmetyka handlowa
korepetycja

Oplata 12 zł. miesięcznie.

Zapisy mężczyzn i kobiet chrześcijan

Piotrkowska Nr. 89

I p. od 5-8 wiecz tel. 23-90.

DYREKCJA

6599-

8^{ta} Wyższej Szkoły Realnej

Łódzkiego Stowarzyszenia Popier. Sred.

Wyksz. Handl. przy ul. Narutowicza 58

podaje do wiadomości, że egzaminy wstępne w drugim terminie do kl. wstępnej, pierwszej, drugiej i trzeciej odbędą się w dniu 4 i 5 października, wpisowe wynosi: wstępnej 240 zł., w pierwszej 360 zł., w drugiej 420 zł., w trzeciej 480 zł. rocznie.

Dyrektor (—) K. Wiśniewski.

Sensacyjna Nowość! 6401- Na Raty!

Wyroby futrzane (damskie i męskie) w wielkim wyborze, jak również skórki. Przygotowanie przeróbek; reparaції na dogodnych warunkach. Dla PP. Krawców ustępstwo I. Szwareman Dzielna 41 (parter, w podwórzu)



R. Górski

Wszędzie drożej, u nas taniej
WIELKI WYBÓR

OBUWIA

damskiego, męskiego i dziecięcego, własnego wyrobu po cenach bardzo niskich — proszę przyjść i przekonać się.

Uwaga: Wielki wybór butów męskich z cholewami na krzywe i proste prawidła od zł. 40. oraz damskich bucików z cholewkami od 14 zł. R. Górski, Kilińskiego 55, vis à vis cerkwi. — Dojazd wszystkimi tramwajami z przesiadką na 2 i 7 do rogu Kilińskiego. 3311-

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

Na raty wszełka manufaktura firmami tanio kredyt Nawrot 5, 1 piętro. 366-8

Maszyny do szycia zwyżajre tanio. Części reparaçe, Perla Pomorski Piotrkowska 69. 3912-0

Presoreczka (Węgierska) nowa wraz z uprzęzą okazyjnie do sprzedania cena 3.0 zł. bycie za raz. ul. Wrześnińska 84 3916-1

Wycieczkanie 3-4 pokoi z kuchnią przy przyst. kol. dojazd na b. dogodnych warunkach do odn. g. Zgłoszenia do Rozwoju pod „Okazja” 3542-1

Okazyjnie sprzedam urządzenie cukiernicze kredens i bufet z gablotkami. Wiad. mość Konstantynowska 104. Rejt. 3946-3

Tanio sprzedajemy otomany i kozetki i krzesła wybór duży oraz przerabia się otomany, kozetki, materace, przyjmujemy obustalunki wchodzące w zakres tapicerstwa. Tapicer, Nawrot 8 Gabala. 3944-1

Różne:

Akuszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia poś. Piotrkowska 152. 3940-7

Akuszerka A. Sledzina Targowa 47, przyjmuje zamówienia na porady Dla pań przyjezdnych, pomoc na miejscu 3569-1

Poszukuje od zaraz wykwalifikowanej biurowej pracownicy władającej językami: polskim, niemieckim, francuskim, znajomość stenografji i pisania na maszynie, o milej powierzchowności i z dobrą radziny Oferly proszę składać do adm. Rozwoju sob „K. W.” 3948-1

Potrzebna zdolna ekspedjentka do sklepu kolon. ul. Narutowicza 29. 3940-1

Potrzebna dziewczyna do wszystkiego ul. 6-go Sierpnia № 10, m. 22. 3943-2

Pokój umeblowany do wynajęcia Kilińskiego 115, dozorca wskaże. 3941-1

Potrzebna zdolna kelnerka do cukierni róg Andrzeja i Gdańskiej, Świadczenia požądane. 3942-1

Potrzebny zdolny retuszer portretowy. Łódź, Zielona № 5. Kosztowski, Zgłaszać się między 3-5. 6206-1

Rutynowany nauczyciel muzyki (skrzypce, fortepian) udziela lekcji. Ceny przystępne. Tamże zbiorowe wykłady teorii muzycznej. Radwańska 12-5 3575-1

Do wydzierżawienia ogród 3 morgowy z mieszkaniem w dobrym punkcie, Wiad. Ruda Pabjanicka ul. Piotrkowska 23 3927-1

Zgubione tezkę zawierającą notatki, mapy i kilka drobizgów. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Masiatowicz, Konstantynowska 51 m. 28. 3954-3

Spółnika lub pożyczki 25 do 30,000 zł. poszukuje na duże go młyn w pełnym biegu, w pobliżu Łodzi. Zgłosz. przyjmujecie biuro zlecen handlowych „Argus” (Taszyckiego). Łódź, Piotrkowska 90. 3932-5

Zdolna niewiasta do domokrajz nego sprzedawania pocuszek potrzebna Nawrot 8, pocuzczana ofic. parter, m. 17, 3938-1

Potrzebny jest chłopiec piętnaioletni Zakiaa Cukierniczy Cielodna 11. 3938-1

Potrzebny człowiek (samotny) do konia w zakładzie rzeźnickim ul. 28 p. S, Kan № 50, 3919-1

Tanio na wypłatę obawie ul. Piotrkowska 37, w podwórzu III mejsze 3359-7

Pianista rutynowany nauczyciel muzyki (Peters, Konserw.) udziela lekcji na fortepianie Karlist Świątkowski Zgierańska 1-8. 3920-8

Szwedki czeladnik potrzebny na różną rynekową robotę ul. Pańska 54, Węgierski. 3925-1

Zgubione dokumenty

Szlama i Fajga Holcman zagubili paszporta wydane przez Kom. Rządu na m. Łodzi 3922-1

Prezentanc Lidja Olga zagubila domów osob. wyd. w Łodzi. 3945-3

Pamiętkowy

KOLCZYK

srebrny oksydowany zgubiono dnia 28 b. m. przechodząc ul. Piotrkowską od Katedry, Przejazd, Park Sienkiewicza, Kilińskiego. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą na ul. Kilińskiego 107, m. 6. 6339-1

Na raty!

Wszelkie towary manufakturowe franki i gal najpolej się kupuje w firmie

„KREDYT”, Nawrot 15 (róg Sienk I p. tr 6403

Dr. M. Koludzki

powrócił

spec. chor. wewnętrznych w Lecznicy (Zaocnodnia 27) od 11 i pol do 2 w domu (Zielona 32) od 6-7. 6402-5

CENA OGŁOSZEN: Przed tekstem 90 gr. w kresce 30 gr. za tekstem 25 gr.; zwyczajne 7 gr., wśród drobnych 10 i nekrologi 25 gr. komunikaty 25 gr. za wiersz milimetryowy lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 5 gr. za wyraz; duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 50 gr. Drobne ponad 20 wyrazów — wyraz 10 gr. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w kresce podzielona na 3 łamy, za tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 10 łampów. A. cydonsowe i fantazyjne ogłoszenia 50 proc. drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 5-ej po 6-ej 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podwytka obowiązuje już przedtem. przyjęte ogłoszenia bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierz u Łachy w Pabjanicach, u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Adres w poradniku 350; miesięcznie — 32 — zł.